

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

30 listopada 2023 czasopismo bezpłatne Nr 48 (1190)

www.passa.waw.pl

BIURO KUCHAREK SZEŚĆ

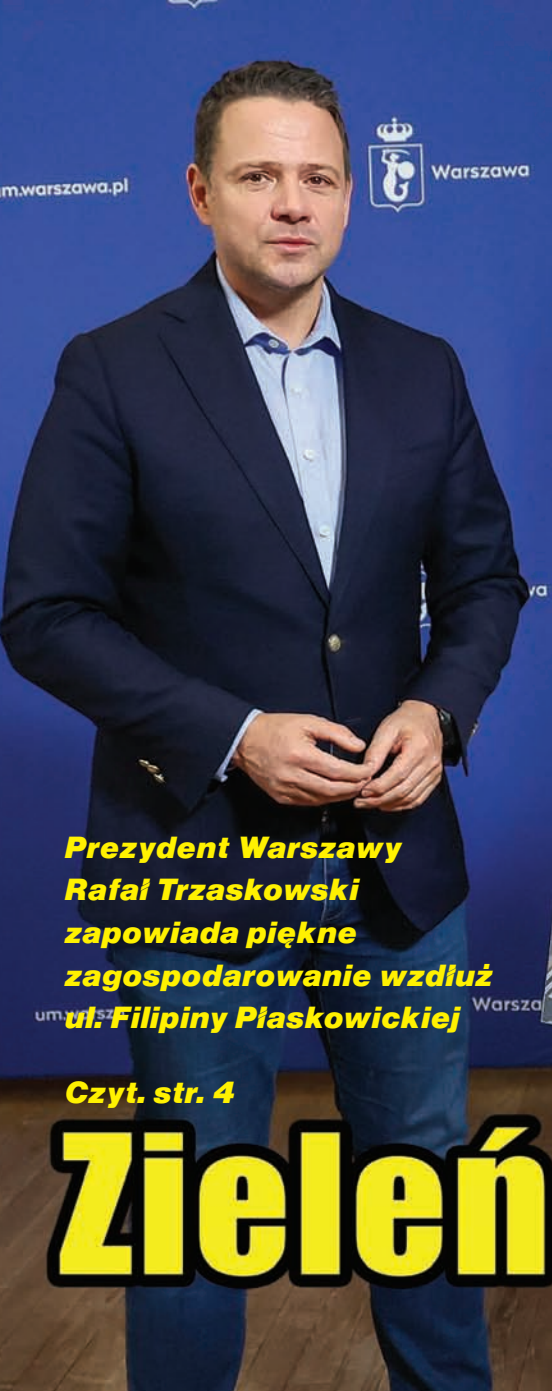
Zamów on-line na www.kucharekszesc.pl

Zamów telefonicznie (22) 855 00 55

REKLAMA

Czyt. str. 9

**KUPIMY STARE ZŁOTO
NAJLEPSZE CENY
PŁATNE GOTÓWKĄ**



**Prezydent Warszawy
Rafał Trzaskowski
zapowiada piękne
zagospodarowanie wzdłuż
ul. Filipiny Piaskowickiej**

Czyt. str. 4



Zieleń nad obwodnicą

FOTO SZYMON PULCYN

Dyktando napisane...



Czyt. str. 4

Działamy, nie gadamy



Czyt. str. 8

Idą święta!



Czyt. str. 13

Dla kogo to tylko Bułka z masłem?



my całkowitą niezależność państwa od Kościoła, nie bacząc już na to, o jaki albo o który konkretnie Kościół chodzi. I żeby można było szanować polskie instytucje kościelne jako wieloletnią opokę naszej narodowej tożsamości, historyczny zabytek z pięknymi, bardzo lubianymi akurat przeze mnie ceremoniałami – wyjąwszy może spowiedź u konfesjonatu, wyszydzaną obecnie przez młodzież, która uważa, że to wczesna forma dzisiejszego systemu inwigilacji – skompromitowanego już politycznie, choć bardzo efektywnego Pegasus. Nie chciałbym też wciągania w parlamentarne spory postaci wybitnego Polaka Karola Wojtyły, który – jak się mówiło podniosłe – jako pierwszy Polak objął Stolicę Piotrową, przyjąwszy jako papież imiona Jan Paweł II. Ten obywatel Rzeczypospolitej Polskiej uczynił bardzo wiele i dla własnej ojczyzny, i dla świata, chociaż nie we wszystkich trzeba było się z nim zgadzać, a tym bardziej nie nawiązywać do ponurej historii papieżstwa.

Nie wiem, czy powstały właśnie na okres dwóch tygodni i uważany za kpinę przejściowy rząd RP pod kierownictwem Mateusza Morawieckiego zdola przez tak krótki czas coś naprawić albo coś zepsuć, można jednak sądzić, że przejdzie do historii – tak samo, jak legendarna wojna trzydziestoletnia w Europie (1618-1648), rozpętana w dużej mierze na tle religijnym, stanowiąc poniekąd konfrontację katolicyzmu z protestantyzmem.

Dogmatyzm był zawsze zarzewiem politycznych sporów. Pewnie i dziś na kanwie sejmowej dyskusji, wobec ewidentnego, budzącego coraz większą niepokój spadku dzietności w społeczeństwie polskim ktoś mógłby porównywać nienaturalne, a nawet nadprzyrodzone sposoby doprowadzania do narodzin poprzez zachwalanie z jednej strony dziewiczego, w dodatku niepokalanego poczęcia, z drugiej zaś nowoczesnej metody in vitro. Nie mam wszakże pewności, czy w sytuacji, gdy dziewicę, zwłaszcza nieletnią, zapłodni ksiądz – będzie można wytłumaczyć przed sądem, że uczynił to Duch Święty.

Mimo wszystko wolałbym, by w izbie poselskiej, a tym bardziej w Senacie wykazywano, zgodnie z oficjalną deklaracją konstytucyjną, iż ma-

o cóż, w dzisiejszych czasach większą moc propagandową niesie magia znanego nazwiska niż dostojerstwo i oficjalne tytuły świeckiej lub duchownej osoby. Pewnie dlatego jako rzeczniczka finansowania przez państwo metody in vitro pojawiła się w Sejmie telewizyjna celebrytka Małgorzata Rozenek-Majdan. Trzeba pogodzić się z faktem, że obecnie wszelkie środki masowego przekazu, w tym internet, a w szczególności media społecznościowe mają skuteczniejszą siłę oddziaływania niż ambona.

Askożo już o żonie byłego bramkarza piłkarskiej reprezentacji Polski Radosła-



RYS. PETRO/AUGUST

wa Majdana wspomniałem, wypada mi przejść od spraw ogólnopolskich do problematyki warszawskiej, a na początek do osoby Marcina Bułki, wychowanka futbolowej szkoły Escola Varsovia, działającej pod skrzydłami słynnego klubu FC Barcelona, w którego barwach występuje obecnie nasz najlepszy gracz na pozycji napastnika – Robert Lewandowski.

Marcin Bułka to kawał chłopca (199 cm). Ten utalentowany bramkarz przetrwał już w tak znakomitych klubach jak Chelsea i Paris Saint-Germain, a gra teraz w OGC Nice, innej czołowej drużynie ligi francuskiej i w tym sezonie nie puścił ani jednego gola w 10 meczach, w tym w ośmiu ostatnich, wzbudzając

światową sensację, bo nawet w jednym meczu zdołał obronić dwa rzuty karne. Bułka zaczynał piłkarską karierę w klubie Stegny Wyszogród, a w okresie 2013-2016 szkolili go bardzo dobrzy fachowcy w Escoli Varsovia.

Wiesław Wilczyński, założyciel, współwłaściciel i honorowy prezes tej piłkarskiej akademii święci wprost nieprawdopodobne triumfy, bowiem ta placówka przewyższa efektywnością wszystkie inne w Warszawie i województwie mazowieckim, zaliczając się też do kilku najlepszych w Polsce. Mazowiecki Związek Piłki Nożnej ogłosił właśnie ranking efektywności poszczególnych akademii piłkarskich, w których przodują oczywiście pla-

cówki stołeczne. Na czele znajduje się Escola Varsovia – 389 pkt przed Legią 280, Polonią 244, Deltą 147, Ursusem 144, UKS Varsovia 122, Polonią sp. z o.o. oraz ursynowskim SEMP-em 115.

Ciekawe, Escola Varsovia nie otrzymuje dotacji od ministra sportu, który dofinansowuje tylko akademie przy klubach Ekstraklasy i I ligi. Wygląda więc to tak, jakby przed Konkursiem Chopinowskim dopłacano wyłącznie do pianistów z akademii muzycznych, a nawet największy geniusz spoza nich nie dostawałby ani grosza.

Escola Varsovia, działająca głównie na wybudowanych przez siebie obiektach w Tarcho minie, dostała na początku z

Ministerstwa Sportu i Turystyki 300 tys. złotych na budowę Orlika, a potem musiała kolejne inwestycje finansować już sama. Ale sam transfer Marcina Bułki do Chelsea przyniósł pieniądze na eksploatację trzech hal, w tym jednej na Ursynowie (przy Kajakowej).

Zwracam akurat uwagę na zagadnienia związane ze sportem, bo mam na przykład nadzieję, że wreszcie w przyspieszonym tempie powstanie – jakże potrzebny w Warszawie – nowy stadion lekkoatletyczny przy Wawelskiej, nazywany zwyczajowo stadionem Skry. Przez ostatnie lata utarł się zwyczaj, że przy ważnych inwestycjach sportowych państwo dokłada samorządowi 50 procent środków. Gdy jednak przy okazji spotkania w Muzeum Sportu i Turystyki z ministrem kultury i dziedzictwa narodowego Piotrem Glińskim, zapytałem, czy tak właśnie uczyni rząd pod dyrekcją Mateusza Morawieckiego, minister Gliński powiedział mi z całą otwartością: – jeśli tylko miasto stołeczne Warszawa przekaże państwu własność terenów Skry, w przyspieszonym tempie sami zbudujemy przy Wawelskiej wspaniały stadion. Ta wypowiedź oznaczała, że o wycych 50 procent samorządowi stołecznemu Morawiecki nie dołoży.

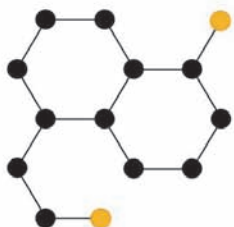
Mam zatem nadzieję, że w nowym układzie politycznym takiej przeszkody już na pewno nie będzie i w miejscu, gdzie kiedyś były rekordy świata płotkarki Teresa Sukniewicz i Grażyna Rabsztyń oraz sprinterka Irena Szewińska – znowu będzie funkcjonował stadion na miarę potrzeb warszawskiej młodzieży.

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl

REKLAMA

REKLAMA

#Ursynlab



Ursyn Lab

Przedsiębiorczy Ursynów



Warszawa Ursynów

4 grudnia godz. 10.00-14.00

ABC działalności gospodarczej
rejestracja i pierwsze kroki przedsiębiorcy

konsultacje z pracownikami Wydziału Działalności Gospodarczej dla Dzielnicy Ursynów

5 grudnia godz. 17.00-19.00

Lokalna społeczność siłą lokalnego biznesu.
Jak ją stworzyć i z jakich narzędzi korzystać?

poprowadzi Anna Dębska, ekspert ds. mediów społecznościowych (obowiązują zapisy)

7 grudnia godz. 18.00-20.00

Mistrzyni występów publicznych – jak porywać tłumy?

poprowadzi Joanna Burnas, LEADERIS Institute (obowiązują zapisy)

11 grudnia godz. 10.00-14.00

ABC działalności gospodarczej
rejestracja i pierwsze kroki przedsiębiorcy

konsultacje z pracownikami Wydziału Działalności Gospodarczej dla Dzielnicy Ursynów

13 grudnia godz. 12.00-14.00

Handel obwoźny bez tajemnic – aktualne procedury

konsultacje z pracownikami Wydziału Działalności Gospodarczej i Zezwoleń dla Dzielnicy Ursynów

14 grudnia godz. 17.00-19.00

Moc networkingu, czyli sztuka budowania relacji
na eventach biznesowych

poprowadzi Grzegorz Turniak

18 grudnia godz. 10.00-14.00

ABC działalności gospodarczej
rejestracja i pierwsze kroki przedsiębiorcy

konsultacje z pracownikami Wydziału Działalności Gospodarczej dla Dzielnicy Ursynów

19 grudnia godz. 9.00-10.00

Moc networkingu, czyli sztuka budowania relacji
na eventach biznesowych

poprowadzi Grzegorz Turniak

27 grudnia godz. 12.00-14.00

Zezwolenia alkoholowe

warsztaty z pracownikami Wydziału Działalności Gospodarczej i Zezwoleń dla Dzielnicy Ursynów

więcej informacji: [Przedsiębiorczy Ursynów](#) [warszawa.ursynow](#) [URSINOW.UM.WARSZAWA.PL](#)

Zajmujesz się starszymi rodzicami?
Opiekujesz się bliskim...?
... mężem, żoną, inną osobą starszą...?

BEZPŁATNE
szkolenia z ratownikiem medycznym

pierwsza pomoc

- jak udzielać pomocy bliskiemu w nagłych wypadkach np. krwotoku, upadku, omdlenia, padaczki, złamania, ustania czynności życiowych

terminy do wyboru

02 grudnia, 09 grudnia, 16 grudnia 2023
godz. 12:30-14:30

Istnieje możliwość zapewnienia opieki nad Państwem bliskim w domu podopiecznego na czas Państwa udziału w zajęciach

ŚRÓDMIEŚCIE

MIEJSCE: budynek PASTY, ul. Zielna 39

ZAPISY:

tel. **792 810 820** (można też wysłać sms i oczekiwać

na potwierdzenie udziału) lub mail: zapisy@syntonia.org.pl

Projekt Blisko Bliskich 2023-2024 – Punkt Informacji i Wsparcia dla nieformalnych opiekunów niesamodzielną osób starszych 60+ jest współfinansowany ze środków m.st Warszawy



BUDŻET OBYWATELSKI

ZGŁASZAM GŁOSUJĘ KORZYSTAM



Ty też możesz zmienić MOKOTÓW

Przyjdź na spotkanie otwarcia nowej edycji
budżetu obywatelskiego

1 grudnia, (piątek) godz. 17.30

Widok Towers, Al. Jerozolimskie 44
(wejście od strony kancelarii Urzędu m.st. Warszawy)

**Do 25 stycznia zgłoś projekt
w budżecie obywatelskim**

Dyżury konsultacyjne dla autorów projektów

- ▶ **4, 11, 18 grudnia** w godz. 16.00-18.00
- ▶ **8, 15, 22 stycznia** w godz. 16.00-18.00

Urząd Dzielnicy Mokotów, ul. Rakowiecka 25/27
Wydział Obsługi Mieszkańców

▶ **Przyjdź lub napisz na**
mokotow.bo@um.warszawa.pl



Warszawa
Mokotów

▶ **bo.um.warszawa.pl**

ZMIENIAM NASZĄ WARSZAWĘ!

Podpisano umowę na budowę parku linearnego



W 2026 r. mieszkańcy Ursynowa skorzystają z nowego parku, który powstanie tuż nad obwodnicą wzdłuż ul. Filipiny Płaskowickiej. W poniedziałek 27 listopada podpisano umowę na prace budowlane. Nowy park zajmie powierzchnię około 12 ha. Zamiast pasa zieleni na długości około 2 km wzdłuż ulicy F. Płaskowickiej pojawi się bogata roślinność: około tysiąc drzew, ponad 100 tysięcy krzewów, pnącza, byliny i trawy ozdobne.

Przez całą długość parku będzie biegła promenada, uzupełniona o nowy układ chodników i ścieżek spacerowych. Mieszkańcy skorzystają też m.in. ze strefy rekreacyjnej i drewniane-

go tarasu, który zaplanowano nad ogrodem deszczowym.

– Warszawa jest zazieleniona i ścieżek spacerowych. Mieszkańcy skorzystają też m.in. ze strefy rekreacyjnej i drewniane-

Dlatego m. in. tworzymy nowe parki – w tym parki linearne, jak ten na Ursynowie. To rzecz bez precedensu: dwukilometrowy park powstanie w bardzo trudnym miejscu, nad tunelem obwodnicy. Pojawia się ponad tysiąc drzew i setki tysięcy krzewów. Dzięki zróżnicowanemu zagospodarowaniu z parku będą mogli skorzystać wszyscy mieszkańcy dzielnicy – mówi Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy, dziękując wszystkim zaangażowanym w realizację tego zadania.

– W 2017 r. udało się wprowadzić pierwsze pieniądze do budżetu na tę inwestycję – około 10 mln zł. W tym roku, we współpracy z panem prezydentem, Rada m. st. Warszawy wygospodarowała kolejne 33 mln zł – mówiła Ewa Janczar, przewodnicząca Komisji Ładu Przestrzennego w Radzie m. st. Warszawy i dodała. – To jedna z najważniejszych inwestycji, jeśli chodzi o Warszawę. Dziękuję wszystkim, którzy byli zaangażowani w jej przygotowanie. Pierwszych efektów spodziewamy się już w przyszłym roku.

– Park nad obwodnicą będzie największą samorządową inwestycją na terenie Ursynowa od co najmniej kilkunastu lat. W 2023 roku możemy nareszcie rozpocząć budowę. Cały czas na bieżąco, we współpracy z Zarządem Zieleni i panem prezydentem, będę pilnował, aby zaangażowane zostały wszystkie środki potrzebne do realizacji dodatkowych elementów w parku. Zrobię także wszystko, aby w najbliższym czasie powstał brakujący odcinek drogi rowerowej oraz rondo u zbiegu ulic Płaskowickiej i Lanciego – mówi Robert Kempa, burmistrz dzielnicy Ursynów.

Cała inwestycja obejmuje teren wzdłuż ul. F. Płaskowickiej,

na odcinku od ul. Pileckiego do ul. Nowoursynowskiej. Podzielono go na sześć odcinków, które będą realizowane etapami. Dzięki temu mieszkańcy będą mogli skorzystać z poszczególnych części parku jeszcze przed zakończeniem całego zadania. Na każdym z odcinków zaprojektowano inne elementy charakterystyczne:

– na odcinku nr 1 (od ul. Pileckiego do ul. Stryjeńskich) pojawiają się trzy niewielkie placówki. Na jednym z nich zamontowana zostanie wielofunkcyjna wiata z huśtawkami, stolikami czy ławkami;

– na odcinku nr 2 (od ul. Stryjeńskich do ul. Braci Wagów) zaprojektowano rozległą polaną otoczoną roślinnością;

– na odcinku nr 3 (od ul. Braci Wagów do al. KEN) na placu wybudowana ma zostać fontanna posadzkowa, a w jej sąsiedztwie pojawi się duży ogród deszczowy z drewnianym pomościem. Na tym odcinku zaplanowano też strefę rekreacyjną z urządzeniami do zabawy;

– na odcinku nr 4 (od al. KEN do ul. Lanciego) wybudowany ma zostać ogród zmysłowy;

– na odcinku nr 5 (od ul. Lanciego do ul. J. Rosoła) w pobliżu niewielkiego placu z dwoma

dużymi stołami piknikowymi posadzona zostanie roślinność inspirowana sadami;

– na odcinku nr 6 (od ul. J. Rosoła do ul. Nowoursynowskiej) zmieni się kształt istniejącego nasypu. Mieszkańcy będą mogli wejść na jego szczyt. Po wschodniej stronie pojawi się wiata podobna do tej na odcinku nr 1.

Pierwsze prace, obejmujące odcinki nr 2 i 3, mają ruszyć w I kwartale 2024 r. Z nowej zieleni na tym terenie mieszkańcy będą mogli skorzystać rok później. Dalsze etapy – odcinek nr 4, 5 i 6 – będą oddawane kolejno latem 2025 r., jesienią 2025 r. i w I kwartale 2026 r. Budowa odcinka nr 1 stanowi opcję dodatkową w ramach umowy.

Za realizację inwestycji odpowiada firma Palmett, która wykonała również projekt parku. Wartość prac budowlanych wynosi ponad 42 mln zł, z czego ponad 33 mln zł dotyczą zakresu podstawowego prac: realizacji odcinków 2-6 oraz prac pielęgnacyjnych na odcinkach nr 2 i 3. Cała inwestycja powinna zakończyć się w 2025 r. Udośćnienie całego parku mieszkańcom planowane jest na I kwartał 2026 r.

Karolina Kwiecień-Łukaszewska



Ursynowskie Dyktando już za nami!

Pogoda zachęciła do przybycia na XVIII Ursynowskie Dyktando im. Andrzeja Ibis-Wróblewskiego. Z tekstem przygotowanym przez prof. dr hab. Jerzego Bralczyka oraz doc. dr Grażynę Majkowską zmierzono ponad 200 osób. Tekst dyktanda był wyjątkowo trudny.

Tekst dyktanda

„Skądkolwiek bądź tu przybywasz, długo oczekiwany wędrowcze: z Rumi, Rugii czy Antwerpii, niechby tylko z Ostrowi; jeśliśbys nawet bomblował po Appalachach, żeglował po Amu-darii czy Huang-ho, usiądźże z nami wpośród najznajmniejszych ortografów. Chceszli zająć honorowe miejsce naprzeciwko, czyli vis-a-vis, profesor kulturoznawstwa, uro-

dziwej niczym Chryzejda? Strzeżno się jednak, bo jej wółprzymknięte oczy przeszyją cię na wskroś. Miejsze wronczas jaki bądź, byleby nie historyczny, słownik języka polskiego, bo ta arcyoryginalna dama nierzadko zastawia na nowo przybyłych ortograficzne zasadzki. Nie wybieraj spośród nich pułapek geograficznych, bo polegiesz na hydrotzohipsach, może raczej zmierz się z pisownią nazw botaniczno-zoologicznych. Wybierz na przykład ziemnowodnego, ściśle chronionego rzęsorka. Ta niepozorna, ale jadowita bestia chowa się wpośród brudnożółtych kwiatów urzetu czy lekko lśniących liści ożanki. Wpółzgnitych nibyjągd nie tknie, w turzykowiskach poluje na omrzęle. Więcbyś się wahał? Wybierz zatem lekko przestarzałe nazwy gier karcianych: niech to będzie

stukulka, a może mariasz? Najlepiej austro-węgierskie makao. Nie w smak przybyszowi te niby-zabawy, z dyktandami musiał się mierzyć od wczesnoszkolnych lat i ciągle nie rozumiał, dlaczego różnie się pisze można by i należałoby, o warto by nie wspominać. Inaczej kościół Mariacki niż hejnał mariacki. Jak by to powiedzieć bez ogródek: czas uprościć polską ortografię!”

Wyniki zmagani

Kategoria „Open”

1. Julia Jekielek – Mistrz Ortografii
2. Magdalena Soszyńska-Kamieniecka – Wicemistrz Ortografii
3. Anna Bartosiewicz – Wicemistrz Ortografii

Kategoria „Juniorzy”

1. Jan Opalski – Mistrz Ortografii
2. Antoni Walkowiak – Wicemistrz Ortografii
3. Julia Mysłak – Wicemistrz Ortografii

Kategoria „Młodzik”

1. Tymon Paprowicz – Mistrz Ortografii
2. Bianka Szewc – Wicemistrz Ortografii
3. Witold Perkowski – Wicemistrz Ortografii

Kategoria „Ekspert”

1. Aleksander Meresiński – Mistrz Ortografii
2. Małgorzata Denys – Wicemistrz Ortografii
3. Tomasz Malarz i Marek Szopa – ex aequo Wicemistrzowie Ortografii.

Gratulujemy laureatom i wszystkim, którzy mieli odwagę zmierzyć się z tekstem tegorocznego dyktanda!



FabLab na Ursynowie w przyszłym roku

W 2024 roku mieszkańcy Ursynowa zyskają nową przestrzeń dla kreatywnych, w której dostępne będą m. in. zaawansowane technologie i wsparcie trenerów. FabLab powstanie w pomieszczeniach LXX Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Dembowskiego.

Zakres podpisanej umowy

Umowa została podpisana na adaptację pomieszczenia LXX LO przy ul. Dembowskiego 1 dla potrzeb FabLab wraz z modernizacją instalacji elektrycznej budynku. Kosz realizacji szacujemy na kwotę 4,5 mln zł. Termin wykonania umowy to 17 listopada 2024 roku.

– To naprawdę duża inwestycja, która doprowadzi do powstania bardzo kreatywnej przestrzeni na Ursynowie. Pracownie w FabLabie będą wyposażone w nowoczesny sprzęt, taki jak na przykład drukarka 3D czy profesjonalne studio nagraniowe. Będzie można także w stolarni zbudować stolik, a w przestrzeni krawieckiej uszyć np. torbę. To wszystko oczywiście pod czujnym okiem ekspertów. Nie zabraknie też przestrzeni do spotkań. Wierzę, że to będzie tętniące życiem miejsce – mówi burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.

Ursynowski FabLab składać się będzie ze stolarni, pracowni laserowych ploterów tnących, pracowni elektronicznej z lutownicami, oscyloskopami czy mikroskopami, pracowni krawieckiej z

wydzieloną przymierzalnią. Poza tym jedna z pracowni będzie umożliwiała druk w technologii 3D, a w modelarni będzie można znaleźć wielofunkcyjne narzędzia rotacyjne, piaskarkę czy myjkę ultradźwiękową. Nie zabraknie także pracowni audiowizualnej połączonej ze studiem, sal warsztatowych, pracowni sitodruku czy miejsca spotkań dla mieszkańców. W sumie przewidziano 9 pracowni na powierzchni ok. 560 m kw..

Poza wykonaniem pracowni FabLab przewidziano wykonanie modernizacji instalacji elektrycznej w całym budynku liceum.

Idea FabLabów

FabLab to pracownie i przestrzeń, które mają sprzyjać popularyzacji nowych technologii, ale także realizacji projektów i pomysłów. FabLab realizują międzynarodową misję, wpisując się w globalną sieć lokalnych laboratoriów. Według pomysłodawcy FabLabów, Neila Gershenfelda, każdy może stworzyć niemal wszystko. Z ang. fabrication laboratory to po prostu miejsce, w którym można wymyślać, projektować i wdrażać swoje pomysły.

FabLab będzie służył uczniom liceum oraz wszystkim mieszkańcom. Wstęp będzie bezpłatny. W Warszawie działa już kilka FabLabów. W tym m. in. FabLab Powered by Orange w Centrum Kreatywności Targowa. To on był bardzo ważnym punktem odniesienia w projektowaniu ursynowskiej przestrzeni.



● Królewski Wilanów ● Królewski Wilanów ● Królewski Wilanów ●

Ludwik Rakowski **Hubert Królak**
Burmistrz Dzielnicy Wilanów m.st. Warszawy Przewodniczący Rady Dzielnicy Wilanów m.st. Warszawy
zapraszają na:

Spotkanie z Nela Małą Reporterką

9 grudnia godz. 12.00

Sala Widowiskowa Urzędu Dzielnicy Wilanów Klimczaka 2

Organizatorzy:



Bezpłatne wejściówki do odebrania w UDW ul. Klimczaka 2, 04 - 08.12.23 w godz. 08.00 - 16.00

BUDŻET OBYWATELSKI

ZGŁASZAM GŁOSUJĘ KORZYSTAM

**(Nie)oczywiste
wyzwania Warszawy**

Przyjdź na spotkanie i dowiedz się,
jak możesz ulepszyć swoją okolicę



1 grudnia (piątek), godz. 17:30

Widok Towers, Al. Jerozolimskie 44
(wejście od strony kancelarii urzędu)



**Zapraszamy najmłodszych mieszkańców
dzielnicy Wilanów do zabawy na Bajecznej Górcze.
Wstęp bezpłatny!**



Harmonogram do końca grudnia:

02.12 (sobota) - 03.12 (niedziela) - 12.00-20.00

09.12 (sobota) - 10.12 (niedziela) - 12.00-20.00

16.12 (sobota) - 17.12 (niedziela) - 12.00-20.00

18.12 (poniedziałek) - 22.12 (piątek) - 16.00-20.00

23.12 (sobota) - 12.00-20.00

24.12 (niedziela) - 26.12 (wtorek) - zamknięte

27.12 (środa) - 30.12 (sobota) - 12.00-20.00

31.12 (niedziela) - 12.00-18.00

CENTRUM SPORTU WILANÓW ZAPRASZA NA

LODOWISKO

ul. Gubinowska 28/30

OD 1 GRUDNIA 2023r.

(DO 29 LUTEGO 2024r.).

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK

8:00-14:30-ZAJĘCIA SZKOLNE SP NR 300

14:30-15:30-POZOSTAŁE SZKOŁY*

16:00-17:30-SESJA I-WSTĘP PŁATNY

18:00-19:30-SESJA II-WSTĘP PŁATNY

20:00-21:30-SESJA III-WSTĘP PŁATNY

* POZOSTAŁE SZKOŁY PO WCZEŚNIEJSZEJ, POTWIERDZONEJ PRZEZ CSW REZERWACJI

SOBOTY, NIEDZIELE I ŚWIĘTA

8:00-9:30-SESJA I-WSTĘP PŁATNY

10:00-11:30-SESJA II-WSTĘP PŁATNY

12:00-13:30-SESJA III-WSTĘP PŁATNY

14:00-15:30-SESJA IV-WSTĘP PŁATNY

16:00-17:30-SESJA V-WSTĘP PŁATNY

18:00-19:30-SESJA VI-WSTĘP PŁATNY

20:00-21:30-SESJA VII-WSTĘP PŁATNY

24,25 GRUDNIA 2023R. NICZYNNE

26 GRUDNIA 2023R. CZYNNE W GODZ. 14:00-21:30

31 GRUDNIA 2023 R. CZYNNE W GODZ. 8:00-14:00

1,6 STYCZNIA 2024 R. CZYNNE W GODZ. 14:00-21:30



**FERIE
ZIMOWE**

czynne

od 9:00-21:30

e-mail: csw@wilanow.pl

22 885 00 60 wew. 109



Lesznowola liderem powiatu piaseczyńskiego – Ranking Gmin Województwa Mazowieckiego



W piątek 24 listopada br. w Przestrzeniach Bruna w Warszawie odbyła się Gala Rankingu Gmin Województwa Mazowieckiego, podczas której została ogłoszona lista tegorocznych Liderów Rankingu.

Gmina Lesznowola po raz kolejny zajęła wysokie miejsca w rankingu. W kategorii „Liderzy powiatowi” zajęła 1. miejsce w powiecie piaseczyńskim i otrzymała tytuł Lidera powiatowego. Natomiast w kategorii „gmin wiejskich” uplasowała się na 3. miejscu.

Ranking powstaje w oparciu o dane Głównego Urzędu Statystycznego i jest przedsięwzięciem niekomercyjnym. Pozycję w rankingu określa się na podstawie analizy 16 wskaźników:

Sfera gospodarcza:

- 1) Średnioroczne dochody własne budżetów gmin na 1 mieszkańca w latach 2020–2022
- 2) Średnioroczne wydatki inwestycyjne budżetów gmin na 1 mieszkańca w latach 2020–2022
- 3) Średnioroczny wskaźnik zadłużenia budżetów gmin w latach 2020–2022
- 4) Średnioroczne środki z Unii Europejskiej i innych źródeł niepodlegające zwrotowi na finansowanie programów i projektów unijnych stanowiące dochód budżetów gmin na 1 mieszkańca w latach 2020–2022
- 5) Udział wydatków bieżących na administrację publiczną w wydatkach ogółem budżetów gmin w 2022 r.

Sfera społeczna:

- 6) Przyrost naturalny na 1000 ludności w 2022 r.
- 7) Saldo migracji na 1000 ludności w 2022 r.
- 8) Udział długotrwale bezrobotnych zarejestrowanych w liczbie ludności w wieku produkcyjnym w 2022 r. (stan w dniu 31 grudnia)
- 9) Średni wynik egzaminu ósmoklasisty w 2023 r.
- 10) Udział nakładów na szkolenia pracowników rad gmin i urzędów gmin w wydatkach bie-

żących budżetów gmin na administrację publiczną w 2022 r.

11) Wydatki budżetów gmin na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego (z wyłączeniem wydatków inwestycyjnych) na 1 mieszkańca w 2022 r.

12) Udział środków przekazanych organizacjom pozarządowym i innym podmiotom prowadzącym działalność pożytku publicznego w wydatkach bieżących budżetów gmin w 2022 r.

13) Wydatki bieżące budżetów gmin na oświatę, wychowanie i opiekę nad dzieckiem w wieku do lat 3 na 1 mieszkańca w wieku przedprodukcyjnym w 2022 r.

Sfera środowiskowa:

14) Wydatki budżetów gmin na ochronę powietrza atmosferycznego i klimatu na 1 mieszkańca w 2022 r.

15) Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej w 2022 r. (stan w dniu 31 grudnia)

Sfera przestrzenna:

16) Udział powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni ogółem gminy w 2022 r. (stan w dniu 31 grudnia) z 4 stref (gospodarczej, społecznej.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego we współpracy z Urzędem Statystycznym w Warszawie.

Laureatom dyplomy wręczył – dr Cezary Trutkowski – Prezes Zarządu Fundacji Rozwoju De-

mokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego oraz Agnieszka Ajdyn – Dyrektor Urzędu Statystycznego w Warszawie. Podczas Gali Gminę Lesznowola reprezentowała Wójt Maria Jolanta Batycka-Wąsik.

Po raz kolejny Ranking został objęty patronatem Marszałek Województwa Mazowieckiego.

Mateusz Ryczywolski
Główny Specjalista ds. Promocji i Komunikacji z Mieszkańcami



Powiatowo-Gminny Dzień Seniora w Gminie Lesznowola



W dniu 22 listopada br. odbyła się III edycja Powiatowo-Gminnego DNIA SENIORA, tym razem zorganizowana w partnerstwie z Gminą Lesznowola. Wydarzenie to zgromadziło w Hali Sportowej w Mrokwie rekordową liczbę uczestników – ponad 300 Seniorów i Seniorów.

Gości powitały pani Ewa Lubianiec – Członek Zarządu Powiatu Piaseczyńskiego oraz pani Maria Jolanta Batycka-Wąsik -Wójt Gminy Lesznowola, podkreślając wyjątkowy charakter tego wydarzenia i życząc Seniorkom i Seniorom długich lat w zdrowiu oraz pogody ducha, miłości i szacunku od bliskich. Wydarzenie, które poprowadził Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli Piotr Kulczycki, uświetnił koncert zespołu Winył Band z programem pt. „Cóż bez miłości warty byłby świat... czyli o miłości w stylu retro...”, Romantyczne i zabawne, klimatyczne i nastrojowe piosenki zachęciły gości do wspólnego śpiewu oraz tańca. Po koncercie zaproszono

Seniorów na poczęstunek przygotowany przez Gminę Lesznowola.

Wspólne świętowanie Dnia Seniora to nie tylko okazja do integracji środowiska senioralnego, ale również promowania profilaktyki zdrowia. W tym roku swoje stoiska informacyjne ustawili:

1. Gminna Biblioteka Publiczna w Lesznowoli promująca czytelnictwo i trening pamięci;
2. Kobiety w Centrum Mazowsze oddział w Lesznowoli – promujące profilaktykę onkologiczną, przeprowadziły szkolenie z samobadania piersi i jąder;
3. Powiat Piaseczno i Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej promujące profilaktykę zdrowia psychicznego.

Dziękujemy wszystkim obecnym za wspólne świętowanie i zapraszamy na kolejne wydarzenia organizowane w naszej Gminie dla środowiska senioralnego.

Janina Szulowska
Koordynator Polityki Senioralnej w Gminie Lesznowola

Opiekujesz się starszym leżącym bliskim lub wymagającym pomocy w codziennych czynnościach pielęgnacyjno-higienicznych?

BEZPŁATNE szkolenia z pielęgniarką

02 grudnia 2023 godz. 9:30-11:30

Zapobieganie odleżynom oraz pielęgnacja miejsc, w których pojawiają się odleżyny.

04 grudnia lub 09 grudnia 2023 godz. 9:30-11:30

Prawidłowe odżywianie chorych starszych niesamodzielnych.

11 grudnia lub 16 grudnia 2023 godz. 9:30-11:30

Jak szukać dodatkowej pomocy w opiece (np. opieka długoterminowa, hospicjum domowe, rehabilitacja domowa itp).

Istnieje możliwość zapewnienia opieki nad Państwem bliskim w domu podopiecznego na czas Państwa udziału w zajęciach

ŚRÓDMIEŚCIE

MIEJSCE: budynek PASTY, ul. Zielna 39

ZAPISY:

tel. **792 810 820** (można też wysłać sms i oczekiwać

na potwierdzenie udziału) lub mail: **zapisy@syntonia.org.pl**

Projekt Blisko Bliskich 2023-2024 – Punkt Informacji i Wsparcia dla nieformalnych opiekunów niesamodzielnych osób starszych 60+ jest współfinansowany ze środków m.st. Warszawy



Bezpłatny Mikołajkowy Seans Filmowy

* DLA DZIECI *

MULTIKINO URSYNÓW AL. KEN 60



8 GRUDNIA | GODZ. 18.00

zgłoszenia: kulturalny.ursynow.warszawa.pl

SZCZEGÓŁY DYSTRYBUCJI KART WSTĘPU NA:

URSYNOW.U.M.WARSZAWA.PL

kulturalny.ursynow

warszawa.ursynow



List ● List ● List ● List ● List ● List ● List ● List ● List ● List

Mieszkańcy Stokłosów nieprzekonani...

W tygodniku PASSA z 23 listopada br. wydrukowano dwa artykuły dotyczące tego samego tematu, planu zagospodarowania przestrzennego na Osiedlu Stokłosy - „Nowy plan miejscowy dla Ursynowa” oraz „Konflikt wokół Planu Zagospodarowania Przestrzennego”.

W swoim tekście chciałam odnieść się do wypowiedzi przedstawicieli władz m. st. Warszawy, zacytowanych w pierwszym z nich. Mam do tego prawo nie tylko jako spółdzielca z 45-letnim stażem, ale także jako jedna z wielu aktywnych osób biorących udział w życiu osiedla. I wiem jak tu się żyje, a żyje się dobrze.

To nietypowe osiedle z budynkami o różnych wysokościach, o pofalowanym terenie i krętych ciągach pieszo-jezdnymi. Kilkadziesiąt procent powierzchni osiedla to zieleni zagospodarowana przez mieszkańców i administrację Spółdzielni.

Brak kompromisu w sprawie planu

W tekście zacytowane są słowa Pana Bartosza Rozbiewskiego, p.o. Dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego, iż proponowany plan jest kompromisem między interesem publicznym a prywatnym. To niezgodne z prawdą. Nie ma żadnego kompromisu. Autorzy planu, jak i nasi przedstawiciele czyli Radni nie uwzględnili żadnych, podkreślam, żadnych istotnych uwag zgłaszanych przez mieszkańców. O naszej aktywności świadczy ilość zaangażowanych spółdzielców, liczba zgłoszonych uwag i forma ich przygotowania. W ramach różnych aktywności spółdzielców została przygotowana przez Stowarzyszenie Projekt Ursynów petycja z sześcioma najważniejszymi uwagami mieszkańców. Ponad czterystu mieszkańców ją podpisało i wysłało do Radnych. To była nasza próba bezpośredniego wpływu na ich decyzje. Chcieliśmy mieć realny wpływ na kształtowanie naszego osiedla, ale uniemożliwiono nam to.

Drogi wewnętrzne zaingerują w zieleni

Informowani jesteśmy, iż proponowany plan pozwoli chronić istniejące tereny zieleni, rekreacji i wypoczynku. Po przeanalizowaniu planu nie można się zgodzić z tą tezą władz miasta. Proponowane poszerzenie istniejących ciągów pieszo-jezdnymi do 10.0 m (w ramach linii rozgraniczających) ingeruje w istniejącą zieleni. Zielony plac między budynkami przy ul. G. Bacewiczy i ZWM, gdzie kiedyś w zimie było wylwane lodowisko, a w lecie było boisko, teraz

jest ogromnym trawnikiem, gdzie właściciele psów bawią się ze swoimi pupilami, ma być zabudowany piętrowym budynkiem o przeznaczeniu społecznym. Czyli teren służący rekreacji i wypoczynkowi zgodnie z planem będzie zlikwidowany. A droga prowadząca od KEN do przyszłego placu budowy ingeruje w istniejącą zieleni, niszcząc ją poprzez swoje poszerzenie.

W tekście pada sformułowanie, że plan dla bezpieczeństwa mieszkańców rozdziela ruch pieszy od kołowego. Tymczasem po naszych wewnętrznych drogach poruszają się piesi i jeżdżą także samochody, co nie zmieni się po uchwaleniu planu. Zmiana nazwy istniejących dróg wewnętrznych nie oddzieli automatycznie tych użytkowników od siebie, a każde poszerzenie tych dróg i wydzielanie chodników ingeruje w istniejącą zieleni.

Problemy z parkowaniem

Dalej czytamy, iż plan daje możliwość rozwiązania problemów parkingowych poprzez spiętrzenie istniejących parkingów. Niestety, rzeczywistość jest bardziej skomplikowana. Po pierwsze właściciele samochodów parkują na terenie osiedla. Po drugie, nikt z mieszkańców, a to oni decydują, nie zgadza się na spiętrzenie parkingu do wysokości proponowanej w planie. Po trzecie realizacja planowanej inwestycji, czyli zabudowy największego przejezdnego parkingu przy KEN na 180 miejsc, dwoma budynkami mieszkalnymi, stwarza niesamowite problemy z parkowaniem. Wyrzuca się parkujące tu samochody w głąb osiedla i skłóca mieszkańców. Dlaczego? Bo kierowca chce postawić samochód na osiedlu tam, gdzie mieszka, a drugi mieszkaniec nie chce mieć pod swoim domem spiętrzonego parkingu, zaciemniającego mu mieszkanie z większą ilością spalin oraz ruchu kołowego. Reasumując, to plan stwarza problemy z parkowaniem samochodów, a nie je rozwiązuje.

Mieszkańcy Osiedla Stokłosy, zaangażowani od chwili wyłożenia planu do konsultacji, poprzez zbieranie i przygotowywanie swoich uwag, poprzez udział w posiedzeniu Rady Dzielnicy Ursynów, w posiedzeniach Komisji Ładu Przestrzennego i w posiedzeniu Rady Warszawy wiedzą, że przyjęty plan negatywnie wpłynie na ich sąsiedztwo. Nie przekonują ich argumenty przedstawicieli władz miasta, że uchwalony plan zabezpieczy przyjazny charakter osiedla.

Ewa Bienko

Dzień z zabytkowymi ikarusami

Z okazji 10. rocznicy wycofania ikarusów z warszawskiej komunikacji, Klub Miłośników Komunikacji Miejskiej zorganizował wystawę taboru.

Autobusy marki Ikarus odegrały ważną rolę w historii stołecznej komunikacji miejskiej. Pierwsze sztuki modelu 620 pojawiły się na warszawskich ulicach już w 1960 roku. Były to niewielkie, dziewięciometrowe pojazdy z silnikiem z przodu. Wtedy jednak się nie przyjęły – po dostawach popularnych jeliczy, tzw. „ogórków”, węgierskie wozy zostały przekazane innym miastom.

W latach 70. Polska Rzeczpospolita Ludowa kupiła licencję na produkcję francuskich autobusów Berliet. Autobusy były nowoczesne, ładne, ale zbyt ciasne i za delikatne na warszawskie warunki. Konieczne było znalezienie konstrukcji wytrzymałej, ale też pojemnej. Władze stanęły przed trudnym wyborem pomiędzy zachodniemieckim MAN-em a węgierskim Ikarusem. Jako że PRL była członkiem RWPG (Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej – organizacji gospodarczej ówczesnych państw „demokracji ludowej” pod przewodnictwem Związku Radzieckiego) – wybór padł na ten drugi pojazd.

Węgierskie przegubowce pojawiły się w Warszawie w „zimie stulecia”, a dokładnie w grudniu 1978 roku. Pierwsze zostały skierowane na linię 192, łączącą Dworzec Południowy (obecnie Metro Wilanowska) z Ursynowem. Wraz z kolejnymi dostawami, od 1987 roku, ikarusy stały się jedyną marką autobusów eksploatowanych przez Miejskie Zakłady Komunikacyjne. Dodatkowo w latach 90. pojawiło się



kilka nowszych modeli, w tym cztery wozy niskopodłogowe.

Wielu pasażerów wspomina dźwięki wyjącego mostu, sygnału ostrzegawczego, trzaskających drzwi, a nawet szyb wpadających w drgania na jałowym biegu. Nieszczelne gumowe „harmonijki”, łączące dwie części pojazdu, nieraz zapewniały podczas deszczu przysnyc osobom stojącym w przegubie. Latem pasażer przyklejał się do nagranych siedzeń pokrytych skałem (tworzywem sztucznym), ale jednocześnie schładzało go powietrze wpadające przez charakterystyczne duże okna. Pomimo wielu wad, Ikarus był jedynym i zarazem najlepszym autobusem, jaki można było kupić 45 lat temu w PRL-owskiej rzeczywistości. Łączył prostotę konstrukcji z wytrzymałością ciężarówką i dużą pojemnością pasażerską, zapewniając całkiem przyzwoity komfort podczas podróży. Jednocześnie był tani w użytkowaniu.

Przez 35 lat eksploatacji autobusy te wozły pasażerów po Warszawie w różnych malowaniach, z różnym wyposażeniem, a od początku transformacji gospodarczej również z reklamami na burtach. Stały się nieodłącznym elementem każdego

ujęcia tętniącego życiem miasta. Przez warszawskie zajezdnie przewinęło się niemal 3,5 tys. tych wozów. A przez pewien czas, w latach 1993-97, były również montowane w zajezdni przy ulicy Stalowej.

Ostatnie na emeryturę ikarusy zjechały 29 listopada 2013 roku, by – miesiąc później – jeszcze raz przewieźć tłumy warszawiaków na linii specjalnej w Sylwestra. Od tamtej pory na warszawskich liniach kursują wyłącznie autobusy z niską podłogą, a przez ostatnie lata stale przybawa pojazdów niski- oraz zeroemisyjnych: hybrydowych, na gaz i elektrycznych. Kilkanaście ikarusów zostało zachowanych w kolekcjach Klubu Miłośników Komunikacji Miejskiej, Miejskich Zakładów Autobusowych oraz innych sympatyków marki. Pojawiają się na ulicach okazjonalnie oraz w ramach Warszawskich Linii Turystycznych.

Obecnie, wraz z wymianą taboru na nowy, ikarusy znikają też z innych miast. W Polsce na co dzień już nie jeżdżą, a nawet na święta stopniowo znikają ostatnie sztuki. Przy odrobinie szczęścia można je jeszcze spotkać np. w Jawarnie lub – jako trolejbusy – w Budapeszcie i Szedgynie.

Tomasz Kunert

#dzieńdobryursynów, czyli działaliśmy, nie gadamy

Otwarty Ursynów jest obecnie najstarszym stowarzyszeniem lokalnym działającym w sposób nieprzerwany pod własnym szyldem i mającym przedstawicieli w Radzie Dzielnicy Ursynów. Stowarzyszenie zostało założone przez grupę ursynowskich aktywistów dokładnie w 40. rocznicę wręczenia kluczy pierwszym mieszkańcom bloków na Ursynowie, tj. 7 stycznia 2017 roku. Zależy nam, aby nasza dzielnica była przyjaznym miejscem do życia i rozwijała się zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju.

W wyborach samorządowych w 2018 r. radnymi z naszego stowarzyszenia zostali: Piotr Skubiszewski, Leszek Lenarczyk i Paweł Lenarczyk. Po wyborach w ramach porozumienia programowego z Koalicją Obywatelską współrządzimy naszą dzielnicę. W zarządzie dzielnicy reprezentuje nas Bartosz Dominiak. Dzięki udziałowi w koalicji mamy możliwość realizacji naszych postulatów programowych.

W trakcie trwającej kadencji, a także we wcześniejszych latach udało nam się zrobić wiele dla mieszkańców. Postanowiliśmy sukcesywnie – w ramach kampanii #dzieńdobryursynów #DziałamyNieGadamy - przypomnieć nasze działania. Kampania polega na publikowaniu na stronie Otwartego Ursynowa i na platformach społecznościowych (Facebook, Instagram, X, TikTok oraz YouTube) krótkich filmów i grafik z podsumowaniem naszych inicjatyw.

Do tej pory opublikowaliśmy następujące materiały:

– **Fontanna pod Kopą Cwila, „wieloryb”** – działaliśmy na rzecz zmodernizowania parku im. R. Kozłowskiego. W 2017 r. zbieraliśmy podpisy pod petycją w tej sprawie. Odnowienie parku z fontanną nie było wcześniej możliwe, bo opinia publiczna była przekonana, że do części terenu są roszczenia. Dzięki naszej dociekliwości, okazało się, że roszczeń nie ma. W 2022 r. ruszył długo oczekiwany remont niecki pod Kopą Cwila. Dziś możemy cieszyć się z fontanny i „wieloryba”.



– **Remont ulicy pomiędzy ul. Cynamonową i al. Komisji Edukacji Narodowej** – do niedawna dziury, ale dzięki radnemu Pawłowi Lenarczykowi i społeczniczce Marii Karnowskiej-Werner, odcinek został naprawiony.

– **Plan miejscowy wzdłuż STP Kabaty** – obecnie deweloper chce zabudować część tego obszaru. Wspólnie z radnymi z Koalicji Obywatelskiej wystąpiłszy o plan miejscowy dla tego miejsca. Od 2022 r. plan jest przygotowywany i jesteśmy przekonani, że uda nam się utrzymać zieleni w tym miejscu.

– **Plan miejscowy dla Imielina i Na Skraju** – od 2011 r. zabiegaliśmy o ten plan, a został on uchwalony dopiero w 2023 r. W ursynowskiej radzie plan poparły w całości jedynie stowarzyszenie Otwarty Ursynów i Koalicja Obywatelska. Dzięki temu planowi ocaliliśmy teren zielony wzdłuż al. KEN przy ul. Polaka od zabudowy oraz udało się zachować zieleni i parkingi wzdłuż ul. Dereniowej.

– **Nowe nasadzenia drzew** – w tym roku na Ursynowie nasadzono ponad 500 drzew, w tym 40 drzew w Parku Polskich Wynalazców. Część z tych drzew to realizacja projektu z Budżetu Obywatelskiego autorstwa Daniela Mieniewskiego.

– **Plan miejscowy dla Natolina** – wspólnie z mieszkańcami powstrzymaliśmy zabudowę zielonego skweru przy SP 330 przy Mandarynki 1. Dzięki naszej inicjatywie oraz koleżanek i kolegów z koalicji, powstaje obecnie plan Natolina, który da szansę na definitywne rozwiązanie tej sprawy.

– **Zamieniamy uciążliwe przebiegi chodniki** – w tej kadencji udało się nam doprowadzić do zamienienia kilkudziesięciu wydeptanych ścieżek w chodniki. Ostatnim naszym sukcesem jest zamienienie w chodnik przedprzebiegi przy osiedlu Fort Służew.

– **Rozbetonowanie placu z fontanną w Parku Jana Pawła II** – dzięki inicjatywie Bartosza Dominika, na tym placu pojawiła się zieleni.

– **Przejazdy rowerowe przy skrzyżowaniu Doliny Służewieckiej i ul. Nowoursynowskiej i stacja roweru miejskiego** – to ważny punkt na styku Ursynowa, Mokotowa i prawie Wilanowa.

Dzięki naszym działaniom poprawiliśmy jakość infrastruktury rowerowej – wytyczono przejazdy rowerowe i uruchomiono stację Veturilo.

– **Remont ul. Kopcińskiego i ul. Przybylskiego** – wspólnie z Pawłem Lenarczykiem podjęliśmy interwencję na prośbę lokalnych mieszkańców. Efektem są obie wyremontowane ulice.

– **Remont parkingu wzdłuż ul. Rosoła** – parking na wysokości budynków Mandarynki, Lasek Brzozowy i Lokajskiego był przed 2010 r. całkowicie zdemontowany. Dzięki mojej determinacji i wsparciu mieszkańców parking został naprawiony w sporej części w 2010 r. Odcinek przy Lokajskiego dokończono w 2020 r.

– **Uporządkowanie parkowania wzdłuż ul. Belgradzkiej** – dzięki działaniom naszych radnych usunięto znaki zakazu zatrzymywania się wzdłuż ul. Belgradzkiej oraz wprowadzono azyle poprawiające bezpieczeństwo.

– **Zostań sponsorem drzewa na Ursynowie** – z naszej inicjatywy wprowadzono program, dzięki któremu mieszkańcy mogą aktywnie włączyć się w sadzenie drzew na Ursynowie.

Wyżej wymienione punkty to jedynie wybrane działania podejmowane przez osoby związane ze stowarzyszeniem Otwarty Ursynów (w tej kadencji samorządu, ale i we wcześniejszych). Często one nie byłyby możliwe, gdyby nie duże wsparcie od mieszkańców i nasza determinacja. W samorządzie czasami wydawałoby się, że sprawy są proste, jak np. remont chodnika, ale w rzeczywistości w licznych przypadkach trzeba działać konsekwentnie nawet kilka lat, aby udało się sprawę doprowadzić do końca.

Zachęcam Państwa do współpracy z nami, a także do śledzenia naszej kampanii #dzieńdobryursynów #DziałamyNieGadamy na naszym Facebooku i w pozostałych kanałach społecznościowych. Wszystkie filmy zamieszczamy także pod linkiem: www.dzieńdobryursynow.pl.

Piotr Skubiszewski
radny, przewodniczący stowarzyszenia Otwarty Ursynów

Ograniczyć hałas przy węzłach POW



Choć uruchomienie Południowej Obwodnicy Warszawy (POW) otworzyło nowe możliwości komunikacyjne w naszej dzielnicy, dla niektórych mieszkańców oznaczało drastyczne pogorszenie jakości życia.

Chodzi tu przede wszystkim o sąsiadów węzła Ursynów-Wschód, którym hałas dobiegający zarówno z obwodnicy, jak i z nowego fragmentu ul. Płaskowickiej, utrudnia normalne funkcjonowanie. Podobne problemy mają też mieszkańcy Zielonego Ursynowa.

Już ponad rok temu zgłosili się do mnie mieszkańcy budynków przy skrzyżowaniu Płaskowickiej i Rosoła, skarżąc się na znaczny wzrost hałasu po uruchomieniu drogi biegnącej w dół, do ul. Branickiego na Wilanowie. Ten hałas jest szczególnie uciążliwy przy otwartych oknach, zatem staje się najwię-

szym problemem latem. Co zaskakujące, choć na tym fragmencie ul. Płaskowickiej powstały ekrany akustyczne, urywają się one tuż przed zabudowaniami mieszkalnymi. Złożyłem w tej sprawie interpelację, wnosząc o dostawienie brakujących ekranów aż do samego skrzyżowania z ul. Rosoła.

Niestety, w odpowiedzi spotkałem się z typowo urzędniczą psychologią. Warszawski Zarząd Dróg Miejskich (ZDM) przekazał mój wniosek do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA), argumentując że hałas jest spowodowany wybudowaniem obwodnicy, za którą ta instytucja jest odpowiedzialna. Z kolei GDDKiA stwierdziła, że co prawda hałas z obwodnicy jest faktycznie ich odpowiedzialnością, ale omawiany fragment ul. Płaskowickiej nie leży w ich gestii, lecz znajduje się w kompetencjach... ZDM. Nikt zatem nie czuje się odpo-

wiedzialny za komfort i zdrowie mieszkańców. Ponowiłem swoją interpelację, domagając się konkretnych działań ze strony ZDM, bo to oni odpowiadają za tę ulicę – jeśli nawet ekrany miałyby zamontować GDDKiA, to ZDM powinien tego dopilnować.

GDDKiA jest natomiast bezdyskusyjnie odpowiedzialna za hałas w okolicach Skarpy Ursynowskiej, czyli m. in. ul. Pachnącej czy Pawlaczyka. Ponieważ przeprowadzona analiza porealizacyjna wprost wykazała przekroczenia norm hałasu, nowe rozwiązania ochrony przed hałasem będą musiały zostać wdrożone na tej części trasy S2. Problem w tym, że nie wiadomo kiedy, bo kluczowe decyzje należą teraz do marszałka województwa – to on musi zdecydować jakie instalacje powinny zostać zamontowane. Zwróć się do niego o jak najszybsze wydanie stosownych decyzji, bo życie w hałasie jest nie tylko uciążliwe, ale przede wszystkim niezdrowe.

Antoni Pomianowski
Radny Dzielnicy Ursynów



Drodzy Mieszkańcy, Szanowni Sąsiedzi

Na początku tego roku zwróciłam się do Burmistrza Dzielnicy Ursynów w sprawie usunięcia betonowych pokruszonych płyt, zalegających od ponad 15 lat na trawniku przy wylocie klimatyzacyjnym z metra Kabaty.

Płyty były prawdopodobnie pozostałością po budowie metra i od wielu lat leżały pozostawione przy ścieżce rowerowej wzdłuż Al. KEN, szpecąc okolice. Na moją prośbę, w wakacje, płyty zostały usunięte, teren wyrównany, posiano trawę, natomiast w ostatnich dniach, na ich miejscu pojawiły się nowo posadzone drzewa.

W tym roku na jesieni, dzięki sezonowym nasadzeniom w dzielnicy oraz dzięki zwycięskiemu projektowi z Budżetu Obywatelskiego, na który zgłoszono 1261 mieszkańców, na Ursynowie w różnych lokalizacjach, zostanie posadzonych ponad 500 nowych drzew. Przewidziano posadzenie czterech gatunków, będą to: dęby, platany, wiąz oraz klony.

Na trawniku, przy wjeździe z Al. KEN. w ul. Kabacki Dukt w miejscu zdjętych płyt, na wiosnę oczy mieszkańców ucieszy: 5 czerwonych klonów tatarskich „Gin-nala”, krzewy niebieskiej irgi poziomej oraz po raz pierwszy na żółto zakwitną różę „Marathon”.

Grażyna Wójtowicz
Radna Dzielnicy Ursynów
gwojtowicz@radni.um.warszawa.pl



WIELKA AKCJA W DNIACH 30.XI oraz 1 i 2.XII

**KUPIMY FUTRO Z NOREK - ZAPŁACIMY DO 10000 ZŁ
POD WARUNKIEM, ŻE PRZYNIESIesz ZE SOBĄ STARE
ZŁOTO, SREBRO, ZA KTÓRE TEŻ ZAPŁACIMY**

**KUPIMY:
STARE ZŁOTO,
SREBRO,
CYNE,
STARE SREBRNE SZTUĆCE**

ZAPŁACIMY **20%** WIĘCEJ OD AKTUALNEGO KURSU
NIE CZEKAJ - SPRZEDAJ SVOJE METALE SZLACHETNE,
SREBRO, ZŁOTO

kupimy stare zegarki, futra z norek, złoto stomatologiczne, stare sztućce

MOŻLIWY DOJAZD DO KLIENTA, ODBIÓR, WYCENA GRATIS



GALERIA URSYNÓW
W godzinach 11-19

al. KEN 36,
paw. 53, parter

Telefon: 509 459 187
(całą dobę)

16 dni przeciw przemocy



Rozpoczyna się kampania pod hasłem „Przemoc karmi się milczeniem”. Akcja jest prowadzona w Warszawie od 25 listopada do 10 grudnia 2023 r. Wspiera ją Warszawska Rada Kobiet i organizacje pozarządowe.

Przemocy nie można pozostawiać bez reakcji - Warszawa cyklicznie podejmuje akcje, które mogą zmniejszyć skalę tego zjawiska. Dlatego tak ważne jest informowanie i edukowanie społeczeństwa o właściwych i skutecznych sposobach przerywania przemocy w rodzinie. Najważniejszym przesłaniem kampanii jest wezwanie do reagowania, przerywania milczenia i udzielenia pomocy osobom krzywdzonym.

Smutne statystyki

- Jak zawsze w tym czasie staramy się uwrażliwić wszystkich na problem przemocy domowej, dlatego że jest to problem, który jest z nami od dekad. Wspominamy czasy poprzedniej epoki, kiedy przemoc domowa wydawała się czymś normalnym. Rzadko kiedy policja reagowała na to co się działo w zaciszach

domowych i na klatkach schodowych. Rzadko w społeczeństwie rozmawiało się o tym, że przemoc domowa jest niedopuszczalna, że jest przestępstwem i że może doprowadzić do tragedii, nawet do śmierci. Od wielu lat podejście do przemocy domowej zmienia się, jednak co roku, gdy podajemy statystyki, robimy to niestety ze smutkiem. W Warszawie, pomimo, że istnieje wiele projektów i programów, które mają zapobiegać przemocy i wydaje się, że świadomość jest rzeczywiście duża, to statystyka kolejnego roku znowu jest gorsza - powiedziała zastępczyni prezydenta Aldona Machnowska-Góra.

Według danych z procedur Niebieskiej Karty prowadzonych przez warszawskie Zespoły Interdyscyplinarne ds. Przeciwdziałania Przemocy Domowej w 2022 r. w Warszawie, przemoc w rodzinie doświadczyło 6 467 osób - w tym 2 939 to dzieci, a 2 916 to kobiety. Odnotowywany jest ciągły wzrost liczby osób doświadczających przemocy, który w 2022 r. zwiększył się o 4,37% w stosunku do 2021 r.

- Przede wszystkim przerażające jest to, że kobiety, które dzie-

lą się ze sobą informacją, że doświadczyły przemocy, zbyt często zamiast usłyszeć: „przykro mi, jak mogę ci pomóc”, słyszą: „ja też”. I to jest wciąż ogromny problem, dlatego Warszawa jako miasto działa, żeby eliminować tę przemoc, chcemy żeby Warszawa była miejscem bezpiecznym dla kobiet. Zachęcamy do tego, żeby reagować. Nie możemy tego zostawić jako kwestii prywatnej rodzinnej, jest to kwestia nas wszystkich - mówiła Anna Maziarska z Warszawskiej Rady Kobiet.

Przemoc wobec kobiet

Przemoc w dalszym ciągu silnie wiąże się z płcią. Zdecydowana większość osób doświadczających przemocy to kobiety - podczas gdy osobami stosującymi przemoc w większości przypadków są mężczyźni.

- Nasza organizacja pracuje w 111 państwach na świecie. Zależy nam, aby dotrzeć do młodych i starszych osób, do dziewczyn i do chłopaków, aby uświadomić im, jak ważne jest pytanie o zgodę w relacjach intymnych. Bo tylko wtedy mamy pewność, że nie przekraczamy niczyich granic i nie dopuszczamy się

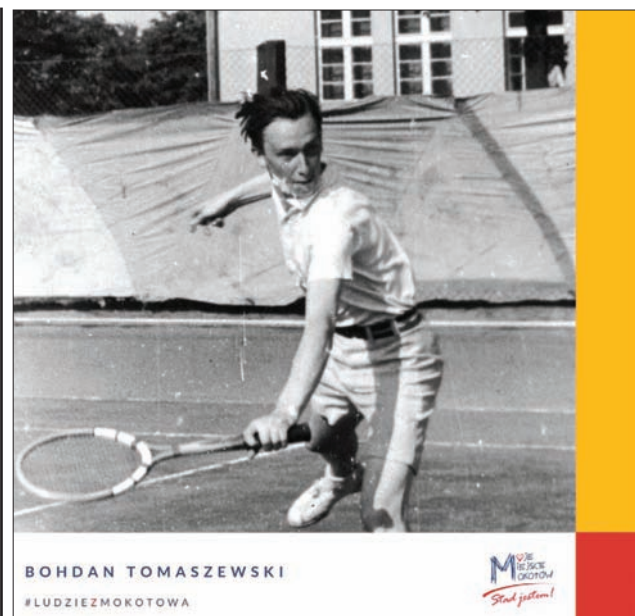
przemocy - powiedziała Agata Ners przedstawicielka organizacji CARE.

Znak „POMÓZ MI”

Kampania w tym roku dodatkowo promuje międzynarodowy znak zamykanej dłoni „Pomóż mi”. To symbol, który powinien być rozpoznawalny przez ogół społeczeństwa oraz powszechnie znany osobom doświadczającym przemocy. Jest dyskretnym sygnałem, prostym gestem, który można wysłać do kogoś kogo znamy lub całkowicie obcej nam osoby. Aktorka Magdalena Schejbal po raz kolejny wspiera kampanię przeciwko przemocy.

- Jestem osobą publiczną i uważam za swój obowiązek, aby się angażować i być obecną w działaniach społecznych, w działaniach obywatelskich. Wychowałam się na osiedlu z wielkiej płyty. Bloków było mnóstwo, w tych blokach mieszkało bardzo dużo ludzi, ściany były cienkie. Pamiętam jak dziś, to co było słychać zza tych ścian. W latach 80. i 90. było po prostu przyzwolenie na przemoc w społeczeństwie i nikt się niczemu nie dziwił. Teraz tego przyzwolenia już nie ma i nie będzie. Jesteśmy tutaj po to, żeby mieć świadomość, żeby temu przeciwdziałać, żeby być czujnym i obecnym. A ponieważ przemoc karmi się już teraz tylko ciszą to mamy swój głos, ja daję swój głos, żeby temu zapobiegać. I jest jeszcze ten gest, o którym będziemy mówić, którego będziemy uczyć, po to, żeby i młodzi i starsi mogli z niego korzystać - mówiła Magdalena Schejbal.

Założeniem kampanii jest przekonanie, że świadkowie mają moc i siłę sprawczą do właściwego reagowania na akty przemocy, a ich reakcja może skutecznie przyczynić się do jej przerwania.



Kartka z kalendarza

Sportowa kariera Bohdana Tomaszewskiego zaczęła się na Czerniakowie. Jako nastolatek mieszkał przy ul. Hołówki 3 w kamienicy wzniesionej przez Spółdzielnię SPR. JAKĄ. I wspominał, że to właśnie spółdzielnia po sąsiedzku wybudowała boisko, na którym rozgrywano też mecze tenisowe.

Ostatecznie jeszcze przed wojną zdobył tytuł wicemistrza Polski juniorów właśnie w tej dyscyplinie. I choć tenis pozostał jego miłością do końca trwającego 94 lata życia, zamienił raketę na mikrofon. Jako sprawozdawca radiowy przez kilka dekad zachwycał finiszem i klasą, stając się niedoścignionym wzorem dla kolejnych pokoleń komentatorów.

Fot. NAC

Świeży asfalt, równe chodniki na Bzowej

Kolejna wyremontowana ulica na Mokotowie odebrana! Mowa o ulicy Bzowej, która po modernizacji jest już do dyspozycji mieszkańców naszej dzielnicy. To kolejna tego typu inwestycja, którą odebraliśmy w ostatnich miesiącach.

Modernizacja mokotowskich ulic idzie zgodnie z planem, dlatego wkrótce będziemy informować o kolejnych równych jak stół drogach na Mokotowie!



Jaka strefa płatnego parkowania na Mokotowie?

15 listopada rozpoczęły się konsultacje społeczne na temat zmian na ulicach Mokotowa w związku z ewentualnym rozszerzeniem strefy płatnego parkowania. Uwagi do projektów będzie można zgłaszać do 15 grudnia 2023 roku. Dla mieszkańców zaplanowano spotkania w punktach konsultacyjnych oraz online.

Spotkania odbywać się będą w dwóch formach:

Online: 7 grudnia

Stacjonarnie: 30 listopada i 5 grudnia

Strefa płatnego parkowania ma przede wszystkim chronić potrzeby parkingowe lokalnej społeczności. W drugiej kolejności ma pozwalać na odpłatne parkowanie dojeżdżającym spoza dzielnicy. Właśnie odpłatność ma wpływ na ograniczenie zainteresowania parkowaniem wśród przyjezdnych, zwiększając tym samym szanse na znalezienie miejsca parkingowego mieszkańcom z najbliższej okolicy.

Decyzję o zmianach granic strefy płatnego parkowania podejmują radni m. st. Warszawy. Zanim dojdzie do głosowania, stołeczny Zarząd Dróg Miejskich przygotowuje analizy i projekty niezbędne do podjęcia decyzji. Aby jak najlepiej odpowiadały one potrzebom lokalnej społeczności, zostaną one skonsultowane z mieszkańcami.



#Kulturalnie

Dzielnica Mokotów zaprasza na...

Mokotowskie Andrzejki dla Seniorów

Andrzejki to okazja do tańców, zabaw i spotkań z przyjaciółmi oraz oczywiście spędzenia wieczoru pełnego wróżb i przepowiedni. Zanim rozpocznie się adwent, czeka nas jeszcze jedno huczne święto. Mowa oczywiście o andrzejkach. Obchodzone w Polsce od kilku pokoleń, nie tracą na popularności. Pomysłów na andrzejkowe wróżby jest wiele. Wróżą wszyscy niezależnie od wieku, płci i stanu cywilnego. Podczas wieczoru pełnego magii, nieodzownie towarzyszą nam: lanie wosku, ustawianie butów w kolejce do drzwi.

Wszystkim rozmowom, wróżbom, będzie towarzyszyła muzyka na żywo. Odbędzie się potańcówka z warszawską kapelą, podczas której zabrzmią warszawskie szlagiery i współczesne przeboje.

Termin: 2 grudnia, godz. 15.00 - 18.00, Miejsce: Teatr Baza, ul. Podchorążych 39 Wstęp wolny! Zapisy!

W programie: poczęstunek i wróżby Andrzejkowe - prowadzenie Dawid Kwidziński i Michał Rudnicki; zabawa przy muzyce na żywo - potańcówka przy warszawskich szlagierach - zespół Maciejowa Kapela. Zapisy: biuro@teatrbaza.pl, lub tel.: 510 053 140.

Wracają Łyżwiarskie Czwartki!

Pierwsze spotkanie w ramach znanego i lubianego cyklu odbędzie się już 7 grudnia, a gospodarzem - tradycyjnie - będzie Ośrodek Stegny (ul. Inspektowa 1).

W zawodach mogą brać udział dzieci ze szkół podstawowych. Uczestnicy dzieleni są na kategorie wiekowe, w których rywalizują na przypisanych im dystansach od 50 do 300 metrów.

Terminy:

7,14 grudnia 2023 r.

4,11 stycznia 2024 r.

1,8,15 lutego 2024 r.

22 lutego (podsumowanie, wręczenie nagród) 2024 r.

Zmagania rozpoczynają się o godz. 14:30. Zgłoszenia i szczegółowe informacje dostępne w zakładce Łyżwiarskie Czwartki.

Zapisy na „Zimą w mieście”

Już od 24 listopada 2023 r. rozpoczęły się zapisy do tegorocznej edycji Warszawskiej Akcji „Zima w Mieście”. Tak, jak co roku w okresie ferii, warszawscy uczniowie oraz dzieci mieszkające w stolicy, będą miały zapewnioną opiekę oraz różnorodne zajęcia.

Warszawska Akcja „Zima w Mieście” 2024 adresowana jest do uczniów warszawskich szkół oraz dzieci (uczniów) mających stałe miejsce zamieszkania w Warszawie (status ucznia przysługujące osobom pobierającym naukę w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych w okresie od 1 września do 31 sierpnia, oddział przedszkolny jest podstawową jednostką organizacyjną przedszkola i nie wchodzi w skład struktury organizacyjnej szkoły podstawowej).

Jak się zapisać?

Zapisy do Akcji „Zima w Mieście” 2024, przy wsparciu elektronicznego systemu zgłoszeń rozpoczęły się 24 listopada 2023 r. od godziny 16:00 i potrwać do 10 grudnia 2023 r. do godziny 24:00 - zgodnie z zasadami postępowania rekrutacyjnego, zawierającymi szczegółowy harmonogram.

Rodzice dzieci rejestrują się w systemie za pomocą peselu dziecka, następnie samodzielnie tworzą hasło. Po wprowadzeniu do systemu podstawowych informacji i wyborze turnusów feryjnych należy wskazać

preferowane szkoły (od najbardziej do najmniej). Można wybrać dowolną liczbę szkół na każdy jedynogodniowy turnus, który trwa od poniedziałku do piątku.

Informacja o zakwalifikowaniu dziecka do Akcji „Zima w Mieście” 2024 zostanie opublikowana w systemie 15 grudnia 2023 r. o godzinie 16:00.

Kolejnym krokiem jest dokonanie opłaty za wyżywienie i opiekę. Proszę nie dokonywać opłat (przelewów) przed 1 stycznia 2024 r. Od 2 stycznia 2024 r. od godziny 8:00 do 8 stycznia 2024 r. do godziny 16:00, należy złożyć potwierdzenie dokonania opłat lub zaświadczenie o zwolnieniu z opłat wraz z wydrukiem karty kwalifikacyjnej i załącznikami (do pobrania z systemu) w każdej ze szkół, do której dziecko zostało zakwalifikowane. Ostateczną decyzję o przyjęciu dziecka do Akcji podejmuje organizator wypoczynku.

Przed wypełnieniem karty kwalifikacyjnej należy zapoznać się z zasadami oraz harmonogramem zapisów, które dostępne są na stronie: warszawa-zimawmieście.pzo.edu.pl.

Edukacyjne spaceracje po Warszawie

Zapraszamy mokotowskich Seniorów na ostatni z bezpłatnych edukacyjnych spacerów po Warszawie.

Stare i Nowe Miasto, Krakowskie Przedmieście - 2 grudnia godz. 10.00 (sobota). Zbiórka: godz. 9.45 przy Kolumnie Zygmunta III Wazy.

Spacer trwa do 1,5 h. Liczba miejsc na każdym spacerze max. 40 osób.

Zapisy w Mokotowskim Centrum Integracji Mieszkańców przy Wydziale Spraw Społecznych i Zdrowia dla Dzielnicy Mokotów przy ul. Woronicza 44a, tel. 22 443 67 70.

Umowa z Organizacją Odzysku Opakowań pozwala zapomnieć o karach

Główny cel to przetwarzanie, a nie utylizacja

Przetwarzając surowce wtórne ratujemy świat dla naszych dzieci. Słowa te stanowią kwintesencję przekazu publicznej kampanii edukacyjnej Organizacji Odzysku Opakowań Rebis SA.

Hasło to w lapidarnej formie przypomina, w jaki sposób powinniśmy zadbać o naszą planetę. Przetwarzając odpady radykalnie ograniczamy ilość śmieci zanieczyszczających środowisko. Co więcej – zmniejszamy eksploatację surowców naturalnych. Wbrew utartym nawykom, większości opakowań nie należy wywozić na wysypiska, nie tylko ze względów ekologicznych, lecz też ekonomicznych, ponieważ nadają się do powtórnego przerobu, w dodatku dostępne za niewielkie pieniądze. Od 1 stycznia 2020 r. w Polsce segregacja odpadów jest obowiązkowa, za brak segregacji naliczana jest dodatkowa opłata. Natomiast za nieodpowiednią segregację i popełniane błędy można otrzymać karę finansową. Chcąc uniknąć tego rodzaju problemów należy nawiązać współpracę z Organizacjami Odzysku Opakowań.

Edukacja, edukacja, edukacja...

Mówi Sławomir Kowalski, prezes Organizacji Odzysku Opakowań „Rebis” SA, „Szczególnie ważne jest upowszechnianie wiedzy na temat różnych aspek-

zaczynając od podstaw, czyli odzyskiwania surowców, które nie powinny trafiać na wysypiska. Najłatwiej zrobić to wskazując, że mają one określoną wartość. A więc także i realną cenę. I tu pojawia się bardzo ważne wyzwanie dla gmin, bo to właśnie one powinny zorganizować sprawny system skupu – a nie jak dotychczas – jedynie odbioru surowców wtórnych. Ze znalezieniem odbiorców surowców wtórnych nie ma problemu, korzysta z nich coraz więcej producentów. Wszędzie tam, gdzie domową segregację wspiera właściwie zorganizowany odbiór, firmy, które się tym zajmują, zarabiają poważne kwoty. Chętnie płaciłyby więc indywidualnym dostawcom – bezpośrednio lub poprzez punkty skupu za wyselekcjonowane zużyte opakowania. A to rozwiązałoby problem wielu osiedli w Warszawie i innych miastach, gdzie wcześniej posegregowane odpady zginięte są w zbiornikach śmieciarek.

Proces przemiany świadomości

Szczególnie ważne jest upowszechnienie wiedzy na temat różnych aspektów zrównoważonego rozwoju. Godna poparcia jest każda forma edukacji – kampanie edukacyjne, ulotki, informacje w Internecie, konferencje i rozmaite eventy. Potrzebne jest więc rozwiązanie systemowe, które w realny sposób

odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych. Przejmują na siebie obowiązki, jakie ciążyą na przedsiębiorcach, producentach i importerach wprowadzających na rynek produkty w różnego rodzaju opakowaniach wykonanych z papieru i tektury, tworzyw sztucznych, aluminium i stali, szkła oraz drewna. Specyficzną kategorię stanowią odpady wielomateriałowe, które składają się z kilku niemożliwych do oddzielenia elementów, na przykład z papieru i plastiku.

Jak to wygląda w praktyce? Każdy producent lub importer bierze na siebie odpowiedzialność za przyszłą zbiórkę, segregację oraz proces odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych, które stosuje. Dotyczy to oczywiście masy i typu, a nie konkretnych jednostkowych pudełek, toreb, itp. Jeżeli porozumie się ze specjalistycznymi zakładami odzysku (tzw. recyklerami) i zapłaci im za przyszłą zbiórkę, segregację, proces odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych odpowiedniej ilości określonego rodzaju odpadu, nie będzie musiał uiścić tak zwanej opłaty produktowej, czyli kary lub zadośćuczynienia za wprowadzanie do obiegu opakowań. Organizacja takiego przedsięwzięcia nie jest jednak łatwa. Zazwyczaj wymaga zatrudnienia przynajmniej jednego pracownika, który w dodatku musi być specjalistą w tej dziedzinie i wiedzieć, jak interpretować często aktualizowane przepisy.

Organizacje odzysku opakowań

Chcąc uniknąć tego rodzaju problemów większość producentów podejmuje współpracę z Organizacjami Odzysku Opakowań. Zanim dojdzie do podpisania umowy, organizacja musi zebrać informacje na temat typu i ilości tzw. masy opakowaniowej, by ustalić, czy nadaje się ona do recyklingu i czy będzie mogła przejść na siebie obowiązki producenta lub importera. Generalnie, Organizacje Odzysku Opakowań współpracują z licznymi zakładami odzysku i operują dużym wolumenem produktowym, mogą więc uzyskać nieporównywalnie lepsze warunki finansowe niż indywidualni zlecający. Co więcej – mają one dostęp do ogólnokrajowej sieci gospodarki odpadami, więc na rzecz naszego klienta np. z Wrocławia może działać recykler z Kielc. Zgodnie z założeniami ustawodawcy – chodzi więc o zapewnienie odzysku i recyklingu określonej masy odpadów, a nie miejsce, w którym się to dzieje. W praktyce jest to skomplikowany proces. Organizacja bierze na siebie odpowiedzialność za odzysk i recykling określonej tzw. masy opakowaniowej. Żeby tak się stało, musi poprzez swoich wyspecjalizowanych kontrahentów, to jest zbierających oraz recyklerów, najpierw zebrać wymaganą masę danego rodzaju opakowań, posegregować je i przetworzyć. Co ciekawe – część odpadów trafia na eksport, choć za granicą polskie organizacje mogą współpracować wyłącznie z zakładami recyklingu posiadającymi uprawnienia honorowane w naszym kraju. Choć zdarza się to rzadko, jeśli organizacja nie znajduje odpowiedniego ekwiwalentu określonych odpadów, przejmuje na siebie zobowiązania przedsiębiorców, producentów lub importerów, wnosząc za nich opłatę produktową. A opłaty produktowe są generalnie dość wysokie i uzależnione od typu opakowań. W związku z tym dużym firmom, które muszą się liczyć z opłatą produktową na poziomie kilku a nawet kilkudziesięciu milionów złotych, umowa z Organizacją Odzysku Opakowań pozwala zapomnieć o zagrożeniach i karach.

Dziurawy system

Co dzieje się z opakowaniami, które nie nadają się do powtórnego przerobu? Część z nich trafia do spalarni śmieci, znaczne ilości wykorzystują cementownie jako wsad do pieców. Pomimo licznych apeli ekologów, nadal poważny problem stanowią torby foliowe. Ich liczba się zmniejsza, ale znacznie wolniej niż byśmy sobie tego życzyli. Wygląda na to, że jedynym rozsądnym rozwiązaniem



jest powszechne zastąpienie folii materiałem biodegradowalnym. Jak jednak widać – trudno walczyć z nawykami rynkowymi. Dziurawy system odbioru zużytych opakowań, zwłaszcza z dużych osiedli, a także brak odpowiednich zachęt do ich segregacji i odsprzedaży, powoduje, że nadal na wysypiskach rosną hałdy. A przecież tak być nie musi. To wyzwanie nie tylko dla gmin, ale też dla instytucji oświatowych, które powinny wspierać postawy proekologiczne, ale i promować przedsiębiorczość wśród najmłodszych obywateli. Segregacja i odsprzedaż odpadów opakowaniowych mogą stanowić znakomity poligon doświadczalny. Po głośnym pożarze składowiska pozostałości chemicznych w Zielonej Górze media poświęcają wiele uwagi odpadom, które są przywożone do Polski z innych krajów. To ważny problem, choć nie wolno zapomnieć, że niektóre z tych transportów mają sens ekonomiczny, ponieważ zawierają surowce wtórne przeznaczone do dalszego przetworzenia, a nie utylizacji. Firmy dokonujące takich operacji powinny jednak dysponować polisami ubezpieczeniowymi lub gwarancjami bankowymi, warunkującymi przeprowadzenie recyklingu, jak również dokumentami, z których wynika, w którym zakładzie i w jakim terminie odbędzie się recykling. Nietrudno sprawdzić, czy taki zakład dysponuje urządzeniami umożliwiającymi określony proces technologiczny. Słowem – w dość prosty sposób można zahamować przywożenie do Polski cudzych śmieci.

Aż 99 proc. posegregowanych odpadów

W Japonii są miejscowości, których mieszkańcy udowodnili, że są w sta-

nie posegregować nawet 99 proc. odpadów. Ilustruje to poziom świadomości ekologicznej społeczeństwa. Świat patrzy na to z zazdrością. Z roku na rok sytuacja się poprawia, ale system musi być lepiej zorganizowany. Najważniejsze jest uświadomienie, że segregowane odpady to surowiec jak każdy inny i ma określoną wartość. Zgodnie ze starą zasadą, że zmiany trzeba zacząć od siebie, należy gorąco zachęcać branżowe firmy do prowadzenia kampanii publicznych na rzecz segregacji i właściwego wykorzystania odpadów opakowaniowych. Powinniśmy też mówić o tym, co jest ważne dla świata, żeby nasze dzieci i wnuki mogły żyć na planecie, której kondycja przynajmniej nie będzie gorsza niż obecnie. Naturalnym zadaniem organizacji takich jak „Rebis” powinno być nie tylko rzetelne prowadzenie działalności, ale też promocja, która ten biznes stymuluje, a jednocześnie intensyfikuje powrotny przerób surowców. Każda ilość odzyskanych odpadów to bowiem oddech dla środowiska.

SEGREGUJMY ODPADY! PRZETWARZAJĄC SUROWCE WTÓRNE RATUJEMY ŚWIAT DLA NASZYCH DZIECI!

Zasady gospodarowania odpadami regulują ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi (art. 8 pkt. 13 str. 8 (publiczne kampanie edukacyjne) oraz z dnia 11 maja 2001 r. o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej (załącznik nr 10, str. 45).



tów zrównoważonego rozwoju. Godna poparcia jest każda forma takiej edukacji – kampanie edukacyjne, ulotki, informacje w Internecie, konferencje i rozmaite eventy. Świadomość społeczna dotycząca ekologii jest dziś na nieporównywalnie wyższym poziomie niż jeszcze kilka lat temu”.

Życie pokazało, że trudno przecenić znaczenie ustawy dotyczącej wprowadzenia kaucji na opakowania plastikowe. To kolejny ważny krok po ograniczeniu ilości plastikowych toreb jednorazowego użytku zalewających rynek. Warszawska Organizacja Odzysku Opakowań „Rebis” SA od dawna przypomina Polakom, że zużyte opakowania, które trafiają na śmietnik mogą dla wielu firm stanowić cenny surowiec. Należałoby sięgnąć do wzoru sprzed transformacji ustrojowej, gdy w każdej miejscowości funkcjonowały liczne, łatwo dostępne punkty skupu, do których przynoszono puste butelki, papier i inne surowce. Dla dzieci i młodzieży był to sposób, by zarobić kilka złotych kieszonkowego. W związku z tym do pojemników na śmieci lub niestawnej pamięci blokowych zyspów trafiały odpady nie nadające się do utylizacji. Zużyte opakowania starannie segregowano, gromadzono i odnoszono do punktów skupu.

Dzisiaj to wzór godny naśladowania. Co ciekawe – bardzo podobny system funkcjonuje obecnie w Kalifornii, która jest światowym liderem zrównoważonego stylu życia. Zarówno szkoły, jak i rodzice, zachęcają młodych Amerykanów do zbierania surowców wtórnych, które można z zyskiem odsprzedać wyspecjalizowanej firmie. Szczególnie ważne jest to, by w rzeczywisty sposób zaangażować społeczeństwo, a zwłaszcza młodych ludzi, w proces przemiany

zachęci Polaków, a zwłaszcza najmłodsze pokolenie, do segregacji i umożliwi im odsprzedaż zużytych opakowań. Przetwarzanie więc, a nie utylizacja.

„Pobyt w USA stał się dla mnie inspiracją biznesową na całe życie – opowiada prezes Sławomir Kowalski. – Po powrocie do Polski chciałem zająć się czymś, co pozwoli mi połączyć zarabianie na życie z działalnością na rzecz środowiska. Nikt u nas wówczas nie mówił o gospodarce cyrkularnej i zagrożeniach związanych m.in. z globalnym ociepleniem. Na szczęblu Unii Europejskiej dopiero pojawiły się idee, które przybrały formę ESG. A przecież już wtedy było wiadomo, że jeśli nie wejdziemy na drogę sustainability, czekają nas poważne problemy – zarówno w skali kraju, jak i całej planety. W związku z tym zdecydowałem się utworzyć jedną z pierwszych organizacji odzysku opakowań. Działam na tym rynku od 20 lat. Skorzystałem z rozwiązań, które ustalały obowiązki przedsiębiorców i porządkowało sytuację w tej dziedzinie”.

Wypowiedź prezesa Kowalskiego należy uzupełnić informacją, że od 20 lat firmy wprowadzające na rynek towary w opakowaniach mają obowiązek, by zadbać o to, co stanie się z nimi później. Rozwiązaniem to zostało przyjęte ze Stanów Zjednoczonych. Cel stanowi przetwarzanie, a nie utylizacja, która przecież w taki lub inny sposób szkodzi środowisku. Zajmują się tym Organizacje Odzysku Opakowań, działające zgodnie z założeniami ustawy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej, która weszła w życie w 2002 roku. Głównym celem ich działalności jest zapewnienie

OOO REBIS S.A.	Organizacja Odzysku Opakowań REBIS S.A.		
ul. Wołoska 64A lok. 8, 01-134 Warszawa		tel./fax: 0226205123, 0226206728	email: rebis@rebis.org.pl
NIP: 951-20-61-104	REGON: 015286602	KRS: 0000146395	Numer Rejestrowy: 000023582
Kapitał akcyjny: 2 500 000 zł (opłacony w całości)			
Sąd rejestrowy: Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie, XIV Wydział Gospodarczy KRS			





Wojtek Dąbrowski

DZIŚ ANDRZEJKI

*Dziś Andrzejki. Z wyprzedzeniem
Urządzono przedstawienie.
Zapraszamy! Dziś premiera!
Cyrk na kółkach dech zapiera.
Jeszcze nigdy u Andrzeja
Takich wolt nie było w dziejach.*

*Wprowadzono do pałacu
Kilku clownów i pajaców.
Ciemno wszędzie. Co to będzie?
Ustawiono wszystkich w rzędzie.
Pierwszy rząd jak z operetki:
Jest Pinokio, marionetki.*

*Sam Dżepetto, jako tata,
Strugał osiem lat wariata.
Niezła wyszła mu kukielka.
Widać myślał o jasełkach.
Może ktoś się zechce z nami
Bawić tymi kukielkami?*

*W składzie sami są eksperci,
Gość na czele – prawie Churchill.
Jest ambitny i uparty,
Nie ma szans, lecz lubi żarty.
Nigdzie nie znajdziecie dzisiaj,
Tak zdolnego żartownisia.*

*Mateuszek vel Kłamczuszek
Mówi: nie chcę, ale muszę.
Ja kłopotu wam nie sprawię.
Jeszcze trochę się pobawię.
Nim nastąpi krach i kłapa,
Może zdążyć się nachapać.*

*Wszystkie już spalone mosty,
Widać dno i wodorosty.
Ale gra się dalej toczy,
Można sypać piaskiem w oczy.
I choć nie ma już okłasków,
Można robić zamki z piasku.*

*Czary mary! Istne cuda!
Może coś się uszczknąć uda?
Koci łapci! Hokus pokusi!
Kilka działek mam na oku.
Heca, heca! Żal co nieco!
Gdzie drwa rąbią, wióry lecą.*

*Choć wiesz już na włosku,
Dziś mnie bawi lanie wosku.
Wróżba wprawdzie przesadzona,
Lecz wciąż liczy się mamona.
I choć grozi pośmiewisko,
Trwa żalotne widowisko.*

*Jeszcze tylko dwa tygodnie.
Nim odpowie się za zbrodnie.
Jeszcze tydzień! Jeszcze chwilkę!
Nosił wilk... Ponieśli wilka.
Gdy nastanie głucha cisza.
Trzeba sztukę zdjąć z afisza.*

*Choć się niezły syf zostawi.
Jak się bawić, to się bawić!
Czas najwyższy zapamiętać,
Że niebawem przyjdą święta.
Stąd ta noworoczna szopka.
Smutny finał. Koniec. Kropka.*

Gadka Tadka

O Czerwonych Khmerach dawno zapomniano...

Turystyczna strona mojej dwutygodniowej wyprawy do Kambodży, skąd właśnie wróciłem, była elementem bardzo ważnym przy podejmowaniu decyzji, ale nie jedynym. Chciałem przekonać się na własne oczy, do czego może doprowadzić szalona ideologia, która kosztowała życie jednej trzeciej narodu kambodżańskiego, czyli około trzech milionów osób zamordowanych i zatuczonych na tzw. polach śmierci. Chodzi oczywiście o dyktaturę Czerwonych Khmerów, których bestialstwo świat poznał po czterech latach ich panowania w Kambodży. Wiedzę o nich czerpałem z wielu publikacji, ale ocy na masową eksterminację stworzył mi dopiero film fabularny „Pola śmierci” z 1984 r. w reżyserii Rolanda Joffé. Film opowiada o losach i przyjaźni dwóch dziennikarzy – Amerykanina Sidneya Schanberga, korespondenta dziennika „The New York Times” oraz współpracującego z nim kambodżańskiego tłumacza i przewodnika Ditha Prana, którego zesłano do obozu pracy na polach śmierci. Był tam przez 4 lata, cudem utrzymał się przy życiu i w 1979 r. udało mu się uciec do Tajlandii, skąd wyjechał później do USA. Dr Haing S. Ngor, odtwórca postaci Prana w filmie „Pola śmierci”, otrzymał w 1985 r. Oscara dla najlepszego aktora drugoplanowego.

Kim byli Czerwoni Khmerzy? Khmerska Partia Ludowo – Rewolucyjna została utworzona w 1951 roku. Dwanaście lat później władzę w tym skrajnie komunistycznym, szowinistycznym i nacjonalistycznym ugrupowaniu objął Saloth Sar, który obrał pseudonim Pol Pot, a po zdobyciu władzy w Kambodży w roku 1975 został „Bratem Numer Jeden” oraz „Wujkiem Sekretarzem”. On sam i jego najbliższe otoczenie to kambodżańscy intelektualiści studiujący na paryskiej Sorbonie.

Czerwoni Khmerzy negowali zdobycze Rewolucji Francuskiej, twierdząc, że nie spełniła ona nadziei mas na lepsze jutro, ponieważ burżuazja, czyli klasa próżniacza, nie została całkowicie zgładzona. Postanowili stworzyć typ nowego państwa i nowego człowieka – samowystarczalnego, odizolowanego od pokus zgniętego Zachodu i utrzymującego się z tego, co sam zdoła wyprodukować. Ich sen spełnił się w kwietniu 1975 roku. Po zajęciu stolicy Phnom Penh liderzy Czerwonych Khmerów ogłosili powstanie Demokratycznej Kampucy i „Rok Zerowy”. W ramach akcji zwalczania wpływów zgniętej cywilizacji zachodniej zaczęto przekształcać Kambodżę w kraj rolniczy i samowystarczalny. Zamknięto szkoły, szpitale i fabryki, zlikwidowano banki i pieniądź jako zbędny w nowym ustroju, zdelegalizowano religię, zlikwidowano własność prywatną i zaczęto wysiedlać ludność miast na tereny wiejskie do tzw. kolektywnych gospodarstw rolnych, czyli do obozów pracy przymusowej.

Czerwoni Khmerzy systematycznie mordowali wszystkie osoby, które miały jakiegokolwiek powiązanie z poprzednim reżimem, a także fachowców i intelektualistów – zabijano nawet za sam fakt posiadania okularów optycznych na nosie lub zbyt delikatne dłonie. Realizacja „Roku Zerowego” pochłonięła życie milionów ludzi, do dzisiaj nie sposób ustalić dokładnej liczby ofiar ludobójstwa, ale mówi się o ponad trzech milionach istnień ludzkich. Liczba mieszkańców stolicy kraju Phnom Penh zmalała wskutek przymusowych przesiedleń z dwóch milionów do... 23 tysięcy. Całe szczęście, że Czerwoni Khmerzy w swym nacjonalistycznym szale nadeptali na odcisk sąsiadom – Wietnamczykom. W styczniu 1979 r. zaprawieni w bojach z US Army żołnierze Vietcongu przekroczyli kambodżańską granicę i wspólnie z antypolpotowską 4. Dywizją Piechoty, kierowaną przez Heng Samrina, błyskawicznie rozbili oddziały Czerwonych Khmerów, którzy schronili się w górach. Rozpoczął się proces demokratyzacji Kambodży trwający do dnia dzisiejszego. W mojej wizie wjazdowej widnieje stempel The Kingdom of Cambodia (Królestwo Kambodży).

Co mnie najbardziej dziwi w ostatnich kilku dekadach historii tego kraju? To, że żaden z przywódców Czerwonych Khmerów nie został osądzony. Pol Pot, zbrodniarz wojenny i twórca najsłabiej rozwiniętej formy totalitaryzmu w całej historii ludzkości, nauczyciel z zawodu, zmarł w 1998 r. śmiercią naturalną, przebywając w areszcie domowym. Upiekło się także jego najbliższym towarzyszom – ludobójcom. Jedynym skazanym za popełnione zbrodnie był Kaing Guek Eav, komendant okrytej ponurą sławą katowni Tuol Sleng (S-21) w Phnom Penh, znany także pod pseudonimem „Towarzysz Duch”. Dostał dożywocie, ale dopiero w 2009 roku. Zmarł w więzieniu z przyczyn naturalnych w 2020. Dawne więzienie Tuol Sleng to dzisiaj Muzeum Ludobójstwa, które oczywiście odwiedziłem. Jak za wszystko w Kambodży, za wstęp trzeba zapłacić amerykańskimi dolarami. Czy było warto? I tak, i nie. Tak, bo na własne oczy mogłem zobaczyć, co jeden człowiek może zrobić drugiemu człowiekowi, kierując się szaloną ideologią. Nie, bo przez dwa dni nie mogłem dojść do siebie. Z moich dwutygodniowych obserwacji wynika, że Khmerzy dosyć szybko poradzili sobie z narodową traumą, wywołaną czteroletnią dyktaturą Pol Poty i jego bandy. Nie chcą o tym okresie rozmawiać, a większość w ogóle nie zna tamtych czasów. Nic dziwnego, średnia wieku w tym kraju, to... niespełna 29 lat.

Kambodża należy do najsłabiej zurbanizowanych krajów tego regionu, w miastach mieszka tylko 13 proc. całej populacji. Na wsiami – jak to w Azji – bieda aż piszczy, ale miasta, a szczególnie stolica Phnom Penh, przeżywają dynamiczny rozwój. Widać wpływy kapitału chińskiego, francuskiego i japońskiego, ale także mieszkający w tym kraju na stałe Polacy stanowią wpływową i dostrzeżaną przez władzę grupę inwestorską. Są posiadaczami ogromnych połaci ziemi, na których hodują awokado i orzeszki nerkowca, mają własne restauracje, hotele, biura podróży i przedsiębiorstwa produkcyjne. Obszerny materiał o Polakach w Kambodży, ich dochodowych interesach i o dzikiej Kambodży, znanej niewielu osobom w Polsce, napiszę w świątecznym wydaniu „Passy”.

Podróż do tego dalekiego kraju w Azji to minimum 20 godzin, więc nie każdemu ją zalecam. W tamtą stronę było jako – tako. Z Okęcia ponad 5 godzin lotu do Ad-Dauhy w Katarze, stamtąd 8 godzin w powietrzu do Sajgonu w Wietnamie, tam tzw. postój techniczny przez godzinę i po 40 minutach lądowanie w Phnom Penh. Łącznie ponad 17 godzin. Z powrotem było dużo gorzej. Z Phnom Penh do Singapuru, tam 3 godziny na lotnisku – gigancie, stamtąd ponad 8 godzin do Ad-Dauhy, kolejne 2,5 godziny na tamtejszym lotnisku i wreszcie 5,5 godziny do Warszawy. Po 30-godzinnej podróży ledwo zipałem i do chwili obecnej jeszcze nie doszedłem do siebie. Ale summa summarum opłacało się, bo przeżyłem przygodę życia w kraju dalekim, egzotycznym i nieznanym, poznałem tamtejszą kulturę, odwiedziłem tamtejszą dżunglę, powierzyłem swój los oraz mojej rodzinie dobremu Buddzie, a pośrednikiem był mnich, który wymodlił dla mnie powodzenie oraz obfitość wszelakiego dobra. Poznałem też świetnych facetów z Polski, prawdziwych tytanów pracy, którzy na mocno dziewiczym dla Europejczyka – szczególnie dla Polaka – gruncie radzą sobie znakomicie tak w biznesie, jak i w życiu rodzinnym. Większość zamieszkałych tam na stałe jest ożenionych z Khmerkami. Wielożeństwo jest w Kambodży dozwolone, ale trzeba wykazać władzom, że jest się posiadaczem majątku wystarczającego na utrzymanie aż dwóch rodzin.

Na koniec coś, czego nie mogłem pojąć – ruch kołowy na jezdniach. Tam pierwszeństwa przejazdu nie wytyczają znaki drogowe, pierwszeństwo zawsze ma ten większy. Jeżdżą na styk, na tzw. papier, a mimo to przez dwa tygodnie nie widziałem nawet jednej stłuczki. W powietrzu czuć ogromny szacunek do pozostałych uczestników ruchu – noga czy ręka z gazu i płynnie przepuszcza się pojazdy włączające się. Oni wszyscy wiedzą bowiem, że za moment sami będą potrzebowali włączyć się do ruchu. Tak to powinno działać wszędzie, ale niestety nie działa. W Polsce na pewno nie, przekonałem się o tym już w drodze z lotniska do domu.

Tadeusz Porębski



W prawo czyli w lewo

Kultura na lepszy nastrój

O tym, jak szybko upływa czas, nie trzeba nikogo przekonywać. Na potwierdzenie tego wystarczy rzut oka za okno. Jeszcze nie zeszła nam letnia opalenizna, a na zewnątrz mamy już prawdziwie zimowe warunki. Nie wiadomo kiedy i dokąd odeszły niedawne upały. Ktoś może powie, że owszem są takie na planecie, ale innych odległych miejscach, np. w Egipcie. Wystarczy wybrać się gdzieś do Doliny Królów, żeby znów było ciepło, a nawet gorąco. Za to nasza aura zdaje się przeczyć teorii o ociepleniu klimatu. W każdym razie w Warszawie i okolicach trudno znaleźć argumenty na potwierdzenie tezy o globalnym ociepleniu. To, co mamy tutaj, czyli zimno, porywisty wiatr i zachmurzenie wraz opadami stanowczo temu przeczą.

Takie warunki zapewne nie najlepiej wpływają na nastrój i ogólną dyspozycję większości osób, zwłaszcza tych bardziej wrażliwych na gwałtowne zmiany meteorologiczne. Nie bardzo chce się wychodzić, gdy na dworze deszcz albo śniegowa chlapa. W dodatku w stolicy przyszło nam się zmierzwić z wszechobecnymi remontami i przebudową ulic, dróg etc. Konsekwencją tego są warunki, mówiąc najogólniej, dość ekstremalne. Narzekają piesi i kierowcy, bo od Śródmieścia po Wilanów mamy do czynienia z istic apokaliptycznym krajobrazem. Hałdy żwiru, sterty płyt betonowych, zapory drogowe, gąszcz maszyn budowlanych, zerwane nawierzchnie i wykopy, glina, kamienie i błoto pod nogami. Prowizoryczne przejścia i chaotyczne zarządzanie ruchem, to już codzienność.

Możliwe, że w tym bałaganie jest jakaś metoda, ale nam, mieszkańcom stolicy, nieobeznanym w kwestiach przebudowy dróg, trudno jest się w tym połapać. Przedzieramy się więc przez rozkopane i zatarasowane chodniki oraz ulice, starając się jakoś to wszystko przetrwać. Powiedzieć, że codzienne dojazdy do pracy czy szkoły są utrudnione, to nic nie powiedziec. Trasy są zakorkowane i to nie tylko w godzinach szczytu, co sprawia że kierowcy spędzają sporą część życia na dojazdach tam i z powrotem. Pasażerowie korzystający z komunikacji miejskiej nie są wcale w lepszej sytuacji. Zmuszeni są biegać z jednej strony ulicy na drugą po błocie w poszukiwaniu właściwego przystanku. Trzeba nieźle się nachodzić i główkować – kolokwialnie mówiąc, żeby odnaleźć miejsce, w którym on się aktualnie znajduje. To jeszcze nie koniec przeszkód komunikacyjnych, bo autobusy wloką się niemiłosiernie na zwichniętych odcinkach jezdni. Nawet na małych uliczkach, na których ruch był dotąd niewielki, teraz widać rzeszę samochodów.

Trudno nadażyć za tokiem rozumowania planistów ruchu. Tym bardziej, że sytuacja stale się zmienia. Przejścia i przystanki pojawiają się doraźnie w różnych miejscach, po czym znikają, aby stanąć gdzie indziej. Nie trzeba tłumaczyć, że takie utrudnienia powodują frustrację u ludzi śpieszących się na określoną godzinę. No cóż, ale będzie lepiej. Pytanie – kiedy?

Większość niedogodności związana jest z modernizacją i przebudową instalacji elektrycznych, wodociągowych, ciepłowniczych, kanalizacyjnych, z budową od dawna zapowiadanej linii tramwajowej do Wilanowa i zapewne czegoś tam jeszcze. Wizja upragnionego tramwaju trochę się oddala z powodu zmiennych warunków atmosferycznych i przeciagających się robót. No ale kiedyś z pewnością nastąpi ich koniec. Wtedy znajdzie się wielu chętnych, aby korzystać z nowego środka transportu. Skorzystają na tym najbardziej mieszkańcy Dolnego Mokotowa, Sadyby i Miasteczka Wilanów. Do istniejących linii autobusowych dojdzie tramwaj, z którego z pewnością ja sam również będę korzystał. Nie ma róży bez kolców. Inaczej mówiąc – coś za coś. Trzeba więc uzbroić się w cierpliwość i doczekać zakończenia prac.

Tymczasem, aby poprawić sobie humor, najlepiej oderwać się od codzienności i wznieść się ponad to. W takim mieście jak Warszawa można znaleźć antidotum na zimową słotę i nawet na największe kłopoty związane z remontami dróg.

Zamiast więc rozmyślać o tym, ile czasu zmarnowaliśmy na przejazdy, lepiej oddać się np. rozrywce umysłowej. W tym celu można udać się do Muzeum Sztuki Nowoczesnej na wystawę „Refugees Welcome”, na której zaprezentowanych jest ponad 80 różnorodnych dzieł sztuki. Podczas oprowadzania widzowie poznają tam prace odnoszące się do kwestii imigracji i przekraczania granic. Wszystko to w kontekście szeroko pojętych praw człowieka i różnorodności. Organizatorzy poruszają temat budowania odpowiednich relacji międzyludzkich, gościnności, poczucia obcości, a także solidarności. Z myślą o osobach z niepełnosprawnością wzroku przygotowano specjalny program „Czego nie widać w sztuce?”, ułatwiający zwiedzanie. Obejmuje on m. in.: asystę w drodze i podczas wydarzenia, audiodeskrpcję na żywo, pomoce dotykowe. Wystawie towarzyszy aukcja dzieł sztuki, będąca gestem solidarności środowiska artystycznego na rzecz osób z doświadczeniem uchodźczym. Więcej informacji na ten temat: tel.: +48 22 431 07 55 lub email: info@artmuseum.pl.

Dla tych, którzy woleliby czegoś posłuchać, ciekawą propozycją może być spektakl muzyczny Janusza Józefowicza w Teatrze Studio Buffo „100 lat polskiej piosenki”. Znajdą się w nim utwory z ostatniego stulecia – od dwudziestolecia międzywojennego do czasów współczesnych, w brawurowej inscenizacji i aranżacji w wykonaniu artystów teatru Studio Buffo. Na to wydarzenie można zdobyć bilety w kasach lub online.

Mirosław Miroński



PASSA Zapraszamy do odwiedzenia naszego profilu w mediach społecznościowych

TYGODNIK SASIADÓW

Choinki, światła, przysmaki, motorelikty, jarmarki...

Idą święta – i to w całej Warszawie!



Katarzyna Nowińska

Święta już niebawem. Wszyscy wyczekujemy na ten szczególnie czas w roku ponieważ ma on swój niepowtarzalny, wspaniały klimat. Pólowi kupujemy już dekoracje świąteczne i myślimy jak w tym roku przyozdobimy nasze mieszkania i domy. Miasto Stołeczne Warszawa już wie jak w tym roku przyozdobiona zostanie na Święta Warszawa.

W tym roku świetliste dekoracje na trasie Traktu Królewskiego rozblyszają już w najbliższą sobotę, tj. 2 grudnia i zabiorą nas w klimat lat 50-tych i 60-tych minionego stulecia, czyli w czasy PRL-u. Tak więc dekoracje z lampek przybiorą kształt świątecznych ozdób popularnych w PRL-u, takich jak stare lampki choinkowe czy bombki w kształcie muchomorów, będą też nawiązania do kryształów znanych z babcynych kredensów. Ponadto podziwiać będziemy świetliste ozdoby wolno stojące w kształcie relikwii z tamtych lat – między innymi zapomnianych saturatorów, wag sklepowych, telefonów, radia, kultowego samochodu Syrenka i retro motoroweru Ryś. Dla dzieci z pewnością największą atrakcją będzie świetlista retro karuzela, telewizor z Wieczorynką i zabawki z lat dzieciństwa ich dziadków. Wszystkie świetlne atrakcje mają możliwości interakcji, wydają dźwięki, każdego z elementów można dotknąć i doświadczyć. Przetarg na montaż iluminacji świątecznym w stolicy, tak jak i w minionych latach, wygrała firma Multidekor.

„Co roku proponujemy Warszawie nową odsłonę kolejnych epok z historii miasta. Po dekoracjach z czasów „Lalki”, podróży po międzywojennej stolicy,

nadszedł czas na Warszawę, widzianą oczami Wiecha, Tadeusza Konwickiego czy Agnieszki Osieckiej” mówi Tomasz Podogrocki, wiceprezes firmy Multidekor.

„Projektując tegoroczną kolekcję dla Warszawy, mój zespół starał się wkomponować w nią wspomnienia i ciągle żywy w pamięci obraz charakterystycznych form i ozdób, które kiedyś cieszyły nas samych, a które teraz warto pokazać nowym pokoleniom” – powiedziała szefowa zespołu pracującego nad koncepcją wystawy dla stolicy Olga Mościcka.

Na placu Zamkowym, tak jak i minionymi laty, stanie 27-metrowa multimedialna choinka – będzie to najwyższe świąteczne drzewko w kraju. Multimedialne drzewo zostanie zbudowane z materiałów czerpiących ze źródeł ekologicznej energii. Cała iluminacja świąteczna opiera się też o energooszczędne diody eko-LED.

Weekend 2 i 3 grudnia będzie pierwszym, podczas którego Trakt Królewski zostanie zamknięty dla ruchu kołowego, tak, by można było spokojnie i bezpiecznie spacerować jednocześnie podziwiając świąteczne iluminacje. Podobnie będzie w kolejne weekendy aż do 7 stycznia 2024 roku.

Po raz kolejny przy okazji spaceru po Starym Mieście będziemy też mieli okazję zrobienia świątecznych zakupów na Bożonarodzenie w Jarmarku, który rozpoczął się już w dniu 24 listopada. Stragany rozstawione zostały na przedmurzu Piotra Biegańskiego. Na Jarmarku poza ozdobami choinkowymi, świątecznymi kartkami i kalendarzami, mamy okazję zakupić przede wszystkim oryginalne prezenty pod choinkę. Ponadto przy dźwiękach kołęd i świątecznych piosenek, przechadzając się wśród pachnących świerków będziemy mogli delektować się świątecznymi przysmakami, takimi jak chociażby pierogi z grzybami i kapustą, tradycyjne oscypki prażone na grillu z żurawiną, pieczone kasztany, świąteczne ciasteczka cynamonowe, korzenne

pierniki, prażone orzechy, niezastąpiony w chłodne grudniowe dni grzaniec galicyjski, a dla najmłodszych gorąca czekolada. W tym roku na Jarmarku po raz pierwszy zagości też wielu wystawców z Ukrainy. Jarmark na warszawskiej Starówce będzie czynny do 7 stycznia 2023 roku od niedzieli do czwartku w godzinach od 11 do 20, natomiast w piątki i w soboty oraz w dniach 25, 26, 31 grudnia i 1 stycznia w godzinach od 11 do 21:30. W dniu 24 grudnia otwarte będą tylko wybrane stoiska.

Podczas zakupów na Jarmarku można poprawić swoją kondycję i spalić zbędne kalorie po spożyciu pysznych przysmaków świątecznych ślizgając się na lodowisku na Rynku Starożytności wokół Pomnika Syrenki. Lodowisko ma nową konstrukcję, która powstała w ubiegłym roku i zastąpiła wcześniejszą, mocno już wysłużoną. Średnica lodowiska to 14 metrów, powierzchnia tafli wynosi 600 m², jednocześnie na ślizgawce przebywać może 200 osób. Lodowisko czynne jest codziennie od 13 do 21. Co dwie godziny ma miejsce trwająca godzinna przerwa techniczna na czyszczenie tafli.

Od 1 grudnia poślizgać można się też na lodowisku znajdującym się w Centrum Praskim Koneser. Lodowisko czynne jest w godzinach od 10:15 do 22. Wejścia odbywają się w turach 75-minutowych, a limit osób na jedno wejście wynosi 40.

Z kolei ursynowski Dom Sztuki zaprasza na Kiermasz Świąteczny w dniu 9 grudnia w godzinach od 10 do 14. Będą stoiska z domowymi wypiekami oraz ręcznie wykonanymi ozdobami. Dzień później, czyli 10 grudnia w godzinach od 14 do 18 Jarmark Świąteczny zagości w Centrum Łowicka (Dom Kultury w Dzielnicy Mokotów, ul. Łowicka 21). Jarmarkowi będą towarzyszyły warsztaty tworzenia ozdób choinkowych. Oryginalne ozdoby świąteczne, biżuterię, ceramikę, drobne prezenty pod choinkę będzie można nabyć na placu przed domem kultury.

Jarmarki odbędą się też w wielu innych dzielnicach War-



szawy. Dzielnica Żoliborz zaprasza w dniu 2 grudnia w godzinach od 11 do 15 na Świąteczny Żoli Bazar. To specjalna edycja żoliborskiej garażówki w Forcie Sokolnickiego, przy ul. Czarnieckiego 51. Również 2 grudnia w godzinach od 14 do 18 przed Urzędem Dzielnicy Rembertów (ul. Generała Antoniego Chruściela „Montera”) odbędzie się Rembertowska Choinka. 9 grudnia w godzinach od 10 do 16 będzie można wziąć udział w pikniku świątecznym w Wesołej przy Urzędzie Dzielnicy Wesoła (ul. 1. Praskiego Pułku 33). 16 grudnia w godzinach od 12 do 18 na Bemowie przed Urzędem Dzielnicy Bemowo (ul. Powstańców Śląskich 70) odbędzie się finał akcji „Choinka pod choinkę”. Poza losowaniem tysięcy drzewek będą gwiazdkowe warsztaty i jarmark rękodzieła. Weekendowy jarmark w dniach 16 i 17 grudnia zagości też na Plaży Wilanów.

Podczas zakupów na jarmarku na Plaży Wilanowskiej będzie można udać się na spacer po Królewskim Ogrodzie Świąt. Świetlistymi dekoracjami w Ogrodach Pałacu Wilanowskiego możemy się cieszyć już od 13 października. Królewski Ogród Świątla powrócił po raz dwunasty. W tym sezonie zobaczymy wiele nowych instalacji i interaktywnych elementów. Na wystawę wprowadza nas zupełnie nowy, 75-metrowy świetlisty tunel, w którym rozbrzmiewa muzyka klasyczna. W Ogrodzie

Południowym przy Oranżerii zgubić można się w Labiryncie pełnym mitologicznych stworów i zagadek. Na tarasie górnym znajduje się Obserwatorium, z którego oglądać będziemy gwiazdy. Są też elementy znane z ubiegłorocznych edycji: brama do ogrodu na dziedzińcu, muzyczno-świetlne atrakcje na tarasie dolnym barokowego ogrodu czy Ogród Różany Raffaello.

W tym roku, tak jak i w minionych latach, w piątkowe, w sobotnie i w niedzielne wieczory iluminacjom będą towarzyszyć mapping na pałacowej fasadzie oraz pokazy w Tunelu Muzycznym i Muzycznym Ogrodzie Marzeń. Mapping to trójwymiarowy pokaz łączący światło, obraz i dźwięk. Każdy taki pokaz trwa około kilkunastu minut i ma swój temat przewodni, taki jak wjazd konny króla na dziedzińcu, czy pokaz tańców dworskich. W oknach wilanowskiego pałacu znowu pojawi się królowa Maria Kazimiera, król Jan III Sobieski oraz ich dworzanie. Harmonogram mappingów oraz pokazów w Muzycznym Ogrodzie Marzeń i Muzycznym Tunelu dostępny jest na stronie: www.wilanow-palac.pl/mappingi.html.

Od 27 października świetliste dekoracje przyozdobiły również Ogród Botaniczny PAN w Powisniu. Motywem przewodnim tegorocznego Ogrodu Świątla jest świat Smerfów (rok temu była to bajka „Królewna Śnieżka”, a dwa lata temu „Piotruś Pan”).

Wśród świetlnych instalacji podziwiać możemy, między innymi, kultową wioskę Smerfów, warsztat Malarza, warsztat Ważniaka, wioskę smerfów, śmierfną farmę, tunel kwiatów czy fantastyczny las. Ogród Świątla będzie można zwiedzać codziennie w godzinach od 17 do 20. Wystawa potrwa do 3 marca.

Światłami rozbłysnął też Ogród Botaniczny UW. Od 11 listopada można się tu wybrać w podróż do świata czterech żywiołów – ognia, wody, powietrza i ziemi. Iluminacyjne rzeźby imitują podwodne głębinę, leśne runo, kwieciste łąki, obłoki i Słońce. Wystawa potrwa do 25 lutego, a można ją oglądać od wtorku do czwartku w godzinach od 17 do 20, a od piątku do niedzieli w godzinach od 16 do 21.

Świąteczne dekoracje, takie jak choinki, ozdobione światłami latarnie i drzewa, podziwiać będziemy mogli również w najbliższym sąsiedztwie – w naszych dzielnicach.

Przedświąteczny czas to nie tylko gonitwa za prezentami i obowiązki domowe związane ze sprzątnięciem domu, gotowaniem świątecznych potraw i pieczeniem świątecznych łakoci. Przedświąteczny czas jest przede wszystkim po to, by być więcej razem i nacieszyć się wspaniałą świąteczną atmosferą. Sprzyjać temu z pewnością będą spacer po naszym mieście, które już zaczyna wyglądać świątecznie.



Co nowego w Wilanowie?

Organizatorzy informują, że Pałac Wilanowski można będzie zwiedzać do 17 grudnia, potem zostanie na kilka tygodni ze względu na konieczne generalne porządki.

Chętni mogą więc jeszcze czerpać radość z kontaktu z autentycznym pięknem i śladami historii w tym pięknym obiekcie. Przy okazji można też kupić prezenty świąteczne np.: oryginalne przedmioty użytkowe lub ozdobne, które ucieszą obdarowanych bliskich. Mogą to być również starannie wydane książki, które teraz są oferowane w cenach promocyjnych.

Nieustannie odbywać się będą ciekawe zajęcia, w których każdy może wziąć udział. Jedną z propozycji na 2 grudnia będzie zmysłowy spacer „W rytmie roślin” po rezerwie przyrody Morysina,

w czasie którego będzie można posłuchać dźwięków wydawanych przez rośliny.

Dla tych, którzy pragną obrazami wyrażać uczucia i opowiadać historie, dedykowany jest cykl warsztatów pt. „Ilustracja mówi więcej niż tysiąc słów”, 2 i 3 grudnia.

Spieszcie się rezerwować miejsca! Nieczęsto organizowane warsztaty tkackie dla dorosłych rozpoczną się już 6 grudnia. Tematem 10 zajęć będzie tym razem technika tkania kobierców perskich.

Królewski Ogród Świątla to doskonała propozycja na spacer w długie jesienno-zimowe wieczory. Mappingi na elewacjach pałacu ożywają historię, a w romantycznej scenerii Ogrodu Różanego można poczuć się jak w bajce!

Mirosław Miroski

Pomóżmy zwierzętom w okresie zimowym

W ostatnich dniach w stolicy odczuwalne były ujemne temperatury. Miasto apeluje, by w okresie zimowym zwracać uwagę również na warszawskie zwierzęta. Mieszkańcy mogą pomóc im przetrwać ten czas nawet poprzez drobne gesty, np. udostępniając pomieszczenia piwniczne kotom wolno żyjącym.

Według szacunków w Warszawie jest blisko 30 tysięcy kotów wolno żyjących. To zwierzęta, które urodziły się i żyją na wolności, w otoczeniu człowieka. Są ważnym elementem środowiska miejskiego, a ich obecność zapobiega rozprzestrzenianiu się gryzoni.

Dlatego miasto troszczy się o nie przez cały rok, kupując karmę oraz finansując ich leczenie, zabiegi kastracji i sterylizacji. Aby pomóc im przetrwać okres jesienno-zimowy, Warszawa apeluje też do mieszkańców, zarządców i administratorów nieruchomości, by umożliwić kotom całoroczny, swobodny dostęp do piwnic. Pomieszczenia będą stanowiły bezpieczne i ciepłe schronienie dla tych zwierząt.

W tym roku Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania we współpracy ze Schroniskiem na Paluchu im. Jana Lityńskiego po raz kolejny organizują zbiórkę tekstyliów dla podopiecznych schroniska. Mieszkańcy, którzy chcą oddać zwierzątkom koce, ręczniki, prześcieradła lub duże poszewki, nie muszą jechać bezpośrednio do placówki. Zamiast tego, mogą zostawić je w którymś z pojemników ustawionych przez MPO przy

bramach wjazdowych w 7 lokalizacjach: przy ul. Tatarskiej 2/4, Sosnkowskiego 4, Kopijników 13, Zabranieckiej 4, Kampinoskiej 1, Mortkowicza 5 lub Obozowej 43.

Zbiórka trwa do 6 grudnia br. i obejmuje wyłącznie przedmioty wskazane przez pracowników i wolontariuszy schroniska. Dwa lata temu podczas podobnej akcji udało się zebrać kilkadziesiąt kontenerów z pożywieniem, kocami i ręcznikami.



**TANI SERWIS
KOMPUTEROWY**
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

PRACA

DO SPRZĄTANIA bloków i terenów, 510 056 006; 509 318 602

EKSPEDIENTKĘ do sklepu spożywczego „Groszek” w Bobrowcu, możliwość zakwaterowania, 508 238 586

OFERUJĘ pracującą osobie zamieszkaną w osobnym pokoju w zamian za drobną pomoc starszej pani, 509 761 263

OSOBA do sprzątnięcia w szkole (Ursynów) po południu, telefon: 22 641 26 34

PRZYJMĘ do pracy ślusarza-sprawacza, pomocnika ślusarza-sprawacza oraz pomocnika mechanika, okolice Tarczyna, 604 626 444

ZESPÓŁ SZKÓŁ nr 129, ul. Koncertowa 4 zatrudni dozorcę na pełen etat. Praca zmianowa. Informacja telefoniczna: 12 259 41 51; 22 259 41 53

KUPNO-SPRZEDAŻ**ANTYKWARIAT KUPI
ZA GOTÓWKĘ**

ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,
MILITARIA I INNE

UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

DREWNO opałowe,
602 770 361; 791 394 791

KUPIĘ książki, płyty winylowe.
Dojazd do klienta. Tel. 798 631 511

MOTO

KUPIĘ samochody całe
i uszkodzone, 504 899 717

KUPIĘ stare samochody oraz
części do nich, 504 227 665

NAUKA

HISZPAŃSKI, 507 087 609

MATEMATYKA, 607 182 654

MATEMATYKA, FIZYKA,

691 502 327

MATEMATYKA, FIZYKA,

CHEMIA, dojeżdżam, 504 057 030

NIERUCHOMOŚCI**BEZPOŚREDNIO**

kupię
trzy-pokojowe,
511 642 709

DZIAŁKI budowlane 800 m²

k. Prażmowa, 602 770 361

DZIAŁKI rekreacyjne leśne,
Prażmów, 602 770 361

POGRZEBOWE

NAGROBKI
już od 3999 zł

22/214 06 31

RATY 500 290 360

EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

KANCELARIA PRAWNA

Marta Bisińska

Obsługa prawna firm
i klientów indywidualnych

udzielanie porad,
prowadzenie negocjacji,
sporządzanie:
umów, pism procesowych,
odwołań

tel. 602 134 102

KOMPUTERY - pogotowie,
ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894 46 67,
696 37 37 75

MALOWANIE, 722 920 650

MALOWANIE, hydraulika,
remonty, 501 050 907

NAPRAWA LAPTOPÓW

ELEKTRONIKA KOMPUTERY

CENTRUM SERWISOWE

ul. Meander 2 A

668 108 222

**NAPRAWA SPRZĘTU
AUDIO-TV-VIDEO**

SONY, PANASONIC,
LG, SAMSUNG
I INNE

ul. Meander 2 A
668 108 222

pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

NAPRAWA

MASZYN DO SZYCIA

DOJAZD GRATIS

tel. (022) 844 81 58

NAPRAWA 24h

chłodnie
lodówki
kostkarki
do lodu
603-584-876

NAPRAWA lodówek,
602 272 464

NAPRAWA lodówki, pralki,
502 562 444

NAPRAWA pralek

BOSCH, SIEMENS,

WHIRPOOL, itp.,

22 644 52 59,
501 122 888

PRANIE

dywanów, wykładzin, kanap,
mycie okien,
669 945 460

REMONTY, budowlane,
ogrodzenia, 513 137 581

ROLETY,

plisy, moskitiery,
żaluzje, producent,
602 380 218

STOLARKA, pełny zakres,
naprawy, 22 641 54 84;

601 751 247

USŁUGI stolarskie, schody,
510 128 912

WIERCENIE, 602 380 218

W DNIU

20 listopada 2023 r.
zgubiono kartę miejską
o numerze 0870795757

STOMATOLOGIA Z NFZ

leczenie specjalistyczne, ogólnostomatologiczne, protetyka

Al. KEN 98, lok U-30

607 626 748

www.stomatologia-ken98.pl

Nowe miejsce, stare zasady

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Zygmunt Szafranski**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00
we wtorek między godz. 12.00 a 12.30.
Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 11-20.

5			9	3	4
9					2 5
	4		6		
	3 6 8 1				
	9		6	4	
	2		7		
	8 5		4		7
			8		3

		6		2	
3 6					9
	2 4 9				8
2		7 3			5
	5			4	
			5		6
	4	2	7	1	
6					
7 1 9					2

ZAGUBIONO

kartę miejską o numerze:
07507919188

Znalazcę proszę o kontakt
telefoniczny: 604 665 814

Kronika Stróżów Prawa**Spokojna i bezpieczna
noc dla bezdomnego**

Dzięki reakcji i odpowiedzialnym działaniom policjantów dzielnicowych z Wilanowa, udało się pomóc mężczyźnie, który spał w niebezpiecznych warunkach niedaleko ulicy Przyczółkowej. Jego historia stanowi smutny przypadek, który ukazuje jak życie potrafi być nieprzewidywalne i niesprzyjające.

Dzielnicy zostali powiadomieni o tym, że w zaroślach, przykryty częściowo liśćmi, w okolicy lasu, widziany był leżący człowiek. Nie zlekcali z reakcją, zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa związanego z nocowaniem w tak nieprzyjanych warunkach, takich jak przykryte chaszcze, które mogą być schronieniem dla dzikich zwierząt. Coraz niższe tempera-

tury również stanowią duże niebezpieczeństwo wychłodzenia podczas snu.

Na miejscu odnaleźli mężczyznę, który przyznał, że okoliczności w życiu, jakich doświadczył, spowodowały, że nie ma dokąd wrócić – nie ma domu. Opowiedział o tym, jak do tego doszło, był świadomy, trzeźwy. Na początku mężczyzna nie był skłonny do przyjęcia pomocy ze strony policjantów. Był to dla nich trudny moment, wymagający cierpliwości, wyrozumiałości i empatii. Wielokrotne prośby i argumenty w końcu przekonały go, że przewiezienie do noclegowni jest najlepszym rozwiązaniem.

Apelujemy do wszystkich, by zgłaszali wszelkie przypadki spotkań z osobami bezdomnymi, które potrzebują pomocy. Miejsce noclegowni oferują im ubranie, możliwość zaspokojenia głodu oraz bezpieczne miejsce do przetrwania nocy. W szczególności w okresie jesienno-zimowym, kiedy temperatury spadają, nasza czujność powinna być jeszcze większa.

Wspólne starania społeczności są kluczowe, aby zapewnić bezpieczne warunki dla

wszystkich. Dzielnicy z Wilanowa zasługują na pochwałę za swoje zaangażowanie i profesjonalizm w tej konkretnej sprawie. Ich reakcja mogła uratować zdrowie, a nawet życie tego mężczyzny. W przypadkach zagrożenia zdrowia lub życia należy dzwonić pod numer alarmowy 112.

**Puszka z napiwkami
warta 10 lat więzienia**

Policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwko Życiu i Zdrowiu Komendy Rejonowej Policji Warszawa II rozwiązyli prowadzoną sprawę kradzieży i brutalnego ataku na właściciela baru. Rezultatem ich wytrwałości i profesjonalizmu, jest ustalenie miejsca przebywania i zatrzymanie 27-letniej kobiety, podejrzanej o te przestępstwa.

Sprawa rozpoczęła się, gdy właściciel baru zauważył, że kobieta kradnie puszkę z napiwkami. Gdy próbował odebrać puszkę kobiecie, został zaatakowany pałąk teleskopową i poczuł silne uderzenie w twarz. Właściciel, po opatrzeniu doznanych obrażeń zgłosił incydent na policję. Policjanci rozpoczęli intensywne dochodzenie, analizując nagrania z monito-

ringu oraz przesłuchując świadków. Dzięki ich determinacji udało się ustalić tożsamość osoby podejrzanej.

Informacje, które udało się zgromadzić policjantom mogą wskazywać, że kradzione pieniądze najprawdopodobniej były przeznaczone na gry hazardowe. Policjanci odkryli, że podejrzana odwiedza jeden z saloonów gier, gdzie została w końcu zatrzymana.

Problem uzależnienia od hazardu jest niezwykle poważny i niebezpieczny. Może prowadzić do desperackich czynów, takich jak kradzieże czy ataki na innych ludzi. Właśnie w tym przypadku widzimy dramatyczne skutki takiej skrajnej obsesji.

Teraz kobieta, której przedstawiono zarzuty, stoi przed bardzo poważnymi konsekwencjami swoich czynów. Według prawa, może jej grozić nawet do 10 lat pozbawienia wolności. Po analizie zebranych dowodów, sąd na wniosek Prokuratury Rejonowej Warszawa – Mokotów w Warszawie, nadzorującej przedmiotowe postępowanie, zdecydował o natychmiastowym tymczasowym aresztowaniu podejrzanej.

**RĘCZNE PRANIE
DYWANÓW PERSKICH
METODĄ NATURALNĄ
ATRAKCYJNE CENY!**

GALERIA URSYNÓW

al. KEN 36, paw. 53, parter
w godz. 11.00 - 19.00

Telefon: 509 459 187
(całą dobę)

Nasze Mazowsze (VII) – Wyszogród

Miasto na resztkach dawnej świetności



Lech Królikowski

Wyszogród, położony na wysokim, wschodnim brzegu Wisły, prawie vis a vis ujścia Bzury, jest jednym ze świadków tysiącletniej historii Polski. Najdawniejsza wzmianka odnosi się do roku 1065. W Kronice polskiej Galla Anonima Wyszogród wymieniony został pod łacińską nazwą castellum Wysegard.

Od XIII w. Wyszogród był siedzibą kasztelania, a od XIV w. - stolicą ziemi. Prawa miejskie Wyszogród otrzymał w 1398 r., ale już prawie od czterystu lat był ważnym punktem militarnym i gospodarczym na „starym szlaku czarnomorskim”, a później na „nowym szlaku czarnomorskim”, co było czynnikiem nad-

Powstały w II poł. XIV w. mury zamek, wzniesiony został na wzgórzu (Górze Zamkowej), o wysokości ok. 15 metrów i bardzo stromym. Wjazd do niego znajdował się od północy, po moście rozpiętym na sześciu murych filarach oraz bramie ze zwodzonym przesłem. Ta część zamku i wzgórze zamkowe została rozkopana i przekształcona w okresie II wojny światowej, a tym samym zniszczona bezpowrotnie. Najprawdopodobniej ostatnią księżęcą inwestycją na zamku w Wyszogrodzie, był murywany dom mieszkalny, który powstał po 1443 roku. Zamek był wówczas siedzibą żony ks. Bolesława IV – Barbary Aleksandrówny i jej rezydencją do 1474 r. Po inkorporacji Mazowsza do Korony w 1526 r., zamek stał się siedzibą starosty i urzędu grodzkiego.

Miasto przez kilka wieków było głównym ośrodkiem sukiennictwa na Mazowszu. „Potop” położył kres rozwojowi. Miasto już nigdy nawet nie zbliżyło się do poziomu rozwoju sprzed wojen szwedzkich w XVII w. Resztki średniowiecznej zabudowy zamku uległy zniszczeniom w

Wyszogród, Wzgórze Zamkowe. Fot. L. Królikowski.



zwalała podróżującym „nowym szlakiem czarnomorskim”, tj. z rejonu miast krzyżackich (głównie Torunia) w kierunku Morza Czarnego wzdłuż Wisły, a później Dniestru, na dotarcie do Warszawy od zachodu, tj. przez

żyły temu: zamek w Wyszogrodzie, zamek w Sochaczewie, gród kasztelania Rokitno k. Błonia (kasztelania rokicka zostaje najprawdopodobniej przeniesiona do Warszawy na początku XIV wieku), a wreszcie gród w Jazdowie, następnie zaś zamek i miasto w Warszawie.

Upadek miast w Polsce, zapoczątkowany w połowie XVII w. („potop”), pogłębiony został w okresie rozbiorów. Dotyczyło to głównie miast nadwiślańskich (z wyjątkiem Warszawy), gdyż granice państw zaborczych, przecinające Wisłę, wpłynęły na zmniejszenie wywozu polskich płodów rolnych Wisłą do Gdańska. Rozwój sieci dróg bitych, zapoczątkowany w czasach Królestwa Kongresowego, a następnie rozwój sieci dróg żelaznych, pogłębiły kryzys miast, które znalazły się z dala od nowych szlaków komunikacyjnych. Do grona tych miast należy także Wyszogród, który położony zaledwie ok. 70 km od Warszawy, do dnia dzisiejszego nie jest połączony linią kolejową z resztą kraju. W okresie pierwszej wojny światowej (1916 r.) niemieckie wojsko zbudowało w Wyszogrodzie most stalowy na filarach drewnianych. Most ten stał się ważną przeprawą drogową na kierunku północ-południe. Wzrosło znaczenie Wyszogrodu, ale już w początkach września 1939 r. most został zniszczony przez pol-

skich saperów. Niemcy odbudowali go w 1944 r., ale jako całkowicie drewniany. W styczniu 1945 r. most został zniszczony przez wojsko niemieckie. Prowizoryczna odbudowa nastąpiła już w 1946. Nieustannie naprawiany oraz modernizowany, m. in. przez dodanie stalowych przęseł – przetrwał do 1999 roku, kiedy został ostatecznie zamknięty, a później (2013 r.) rozebrany. Wówczas, tj. w 1999 r. przez dodanie stalowych przęseł – przetrwał do 1999 roku, kiedy został ostatecznie zamknięty, a później (2013 r.) rozebrany. Wówczas, tj. w 1999 r. w Wyszogrodzie (na jego obwodnicy) powstał belkowy most stalowy na żelbetowych filarach (długość – 1201 m), stanowiący fragment drogi krajowej „50” (Płońsk – Sochaczew). Droga krajowa „62” z Wyszkowa przez Modlin i Zakroczym do Płocka, przechodzi skrajem miasta, podobnie, jak obwodnica na drodze krajowej „50”. To sprawia, że podróżujący tranzytem mijają Wyszogród bez zatrzymania. Warto jednak zatrzymać się w Wyszogrodzie, m. in. ze względu na piękną panoramę Wisły, widzianą zarówno z Rynku, jak też z Góry Zamkowej, na którą można wejść po solidnych, ale bardzo długich, drewnianych schodach.

Obecnie, Wyszogród jest niewielkim miasteczkiem, zamieszkałym przez ok. 3 tys. ludzi. Znajduje się w powiecie płockim województwa mazowieckiego; 70 km od Warszawy i 40 km od Płocka.

Wyszogród, Rynek. Fot. L. Królikowski.



zwyczaj sprzyjającym jego rozwojowi. Już w XIII w., za czasów Konrada I Mazowieckiego, w Wyszogrodzie powstał zamek drewniano-ziemny, a w drugiej połowie XIV w. - murywany. „Zamek księżęcy znajdował się na wzgórzu wyodrębnionym parowem i przekopem ze skarpy nadrzecznej na prawym brzegu Wisły, naprzeciwko ujścia Bzury. Na zachód od zamku, na skarpie, zostało założone miasto” (B. Guerquin Bohdan, Zamki w Polsce, Warszawa 1974, s. 312.).

W 1240 r. ks. Konrad Mazowiecki gościł w Wyszogrodzie ruskiego ks. Daniela (i jego brata), który tu się schronił przed Tatarami. W 1285 r. ruscy książęta z rodu Romanowiczów: Lew i Włodzimierz (potomkowie Daniela) zdobyli [?] Wyszogród, co – jak się wydaje – było odwetem za najazd mazowieckiego księcia Bolesława II na Krasnystaw (wówczas - Szczekarzew). W Kronice odnotowano: „I zaczęli wojować koło Wyszogrodu i pochwycili niezliczone mnóstwo i bydła i koni” (Kronika halicko-wołyńska).

wyniku obsuwania się skarpy, podmywanej przez Wisłę. W okresie przynależności Wyszogrodu do Prus, ruiny zamku służyły jako źródło materiałów budowlanych. Jeszcze w XIX wieku na wzgórzu były widoczne resztki ośmiobocznego wieży. Obecnie na Górze Zamkowej nie sposób dostrzec śladów fundamentów i piwnic zamku, chociaż na szczycie, wszędzie dostrzec można gruz ceglany. Góra Zamkowa to bardzo strome wzgórze, wznoszące się tuż obok dawnego wjazdu na słynny most drewniany (rozebrany po wybudowaniu w 1999 r. nowego mostu przez Wisłę). O militarnej funkcji Góry Zamkowej świadczyć może fakt, iż w okresie II wojny światowej Niemcy na szczycie wybudowali dwa żelbetowe bunkry typu „Tobruk”, które obecnie są wyeksploatowane.

Jędrzej Świącicki, charakteryzując miasto (w początkach XVII w.), wspomina, że wzgórze poza miastem wypełniają uprawne winnice, częścią zaś przemile ogrody.

W średniowieczu przeprawa przez Wisłę w Wyszogrodzie po-

Sochaczew i Błonia. Ten fakt oraz tradycyjna droga wodna Wisłą, stanowiły o znaczeniu Wyszogrodu, a jego władcom – książętom mazowieckim – pozwalały na kontrolę szlaku. Stu-



Wyszogród, punkt widokowy na Wzgórzu Zamkowym. Fot. L. Królikowski.

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy
al. Komisji Edukacji Narodowej 61
Centrala 22 443 71 00
fax 22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi
Mieszkańców

22 443 72 00
22 443 71 56
22 443 73 01
Policja 47 72 319 78 lub 112
Ośrodek Pomocy Społecznej
22 544 12 00

Miejskie Centrum Kontaktów
Warszawa (czynne całą dobę
przez 7 dni w tygodniu) 19115

Mokotów

Urząd Dzielnicy
ul. Rakowiecka 25/27

22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców
22 443 65 00
22 443 65 01

Urząd Skarbowy 22 502 00 00
Pogotowie Ratunkowe 999
22 844 04 46

Policja 22 603 11 88
Straż Miejska 986, 22 649 40 90
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy
ul. Franciszka Klimczaka 2

22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Przyczółkowa 27A

22 648 22 26
Policja 22 842 32 61
Straż Miejska 986, 852 16 00
Straż Pożarna 22 596 71 40

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy
ul. Kościuszki 5

701 75 00
Starostwo
757 20 51
Powiatowe
726 67 00
Urząd Skarbowy
999
Pogotowie Ratunkowe
535 91 93

Policja 997
756 70 16...18

Straż Miejska 701 76 95
986

Straż Pożarna 998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe 992

Pogotowie Elektryczne 701 32 20

Pogotowie Wodno
- Kanalizacyjne 603 309 399

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy
ul. Piaseczyńska 77

22 484 23 00, 22 484 23 10
Policja 997, 756 42 17

Straż Miejska 757 65 49
Straż Pożarna 998, 750 18 19

Pogotowie 999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy
ul. Gminna 60

757-93-40 do 42;
757-92-71; 757-90-02;
faks 757-92-70

Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Ratunkowe
(całodobowy ostry dyżur)

ul. Kościuszki 9 756-75-11

Ośrodek Zdrowia 701-49-10
w Nowej Iwicznej

Ośrodek Zdrowia 757-99-64
w Magdalence

Ośrodek Zdrowia 756-15-92
w Mrokowie

Ośrodek 757 92 32
Pomocy Społecznej 997

Policja 757-93-90, 757-93-86

Komenda Powiatowa Policji 756-70-17, 756-75-01

Straż Pożarna 757-05-98,
757-22-27

Ochotnicza Straż Pożarna 756-15-25
w Mrokowie 756-73-10

w Nowej Woli 986, 750-21-60
Straż Miejska 992, 750-38-85

Pogotowie gazowe 991
Pogotowie energetyczne 991
756-30-53, 756-30-54

Pogotowie 994
wodno-kanalizacyjne

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16

Punkt Informacyjny – Kontaktowy AA (22) 616-05-68,
pon.-pt. 16-21

Infolinia AA
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21



FOTOGRAFIE Z MIKOŁAJEM

2 grudnia (sobota) godz. 11-17

- zdjęcia z Mikołajem
 - słodkości dla najmłodszych
- obok sklepu Euro RTV AGD

